

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Prez. Doumer umierający!

Emigrant rosyjski dokonał zamachu na prezydenta Francji
raniąc go czterokrotnie kulami rewolwerowymi

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Dziś popołudniu w chwili, gdy prezydent republiki Doumer, otoczony przez b. kombatan-tów, znajdował się na między-narodowej wystawie książki, nieznajomy osobnik rzucił się na niego, dając 5 STRZAŁÓW Z REWOLWE-RU.

Prezydent został ranny trze-ma kulami. Ranny jest także znany pisarz Claude Ferrere. Morderca został rozbrojony. — Jest to rosyjanin Paweł Gugulew, dr. medycyny.

Operacja

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Zamach na prezydenta Dou-mera miał miejsce o 15.30 na wystawie, zorganizowanej przez byłych kombatan-tów i li-teratów.

Rosjanin Gugulew niemal PRZYŁOŻYŁ REWOLWER DO GŁOWY PREZYDENTA i oddał cztery strzały. Prezy-dent upadł. Morderca dał wte-dy piąty strzał, raniąc w rękę znanego pisarza Claude Farre-ra. Powstał nieopisany za-męt, z którego morderca usiłow-ał skorzystać, kierując się ku wyjściu. Został jednak nie-zwłocznie zatrzymany przez szefa służby bezpieczeństwa Guicharda, który go rozbroił i oddał w ręce policji. Prezy-dent Doumer został natych-miast przeniesiony do szpitala Beaujon, gdzie

NIEZWŁOZNIE PRZYSTA-PIONO DO WYJĘCIA KUL.

O g. 16 lekarze orzekli, że prezydent został ranny kulą, która przebiła oba policzki, nie czeplając mózgu oraz drugą ku-lą, która przeszła obojętnie. — Lekarze nie zamierzają dokony-wać więcej zabiegów chirur-gicznych.

„Czy to możliwe”

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Pr. Doumer trafiony w okoli-cę prawej skroni oraz ponad prawem okiem padł na ziemię, szepcząc: „czy to możliwe”. — Liczna publiczność, która ze-brała się w sali sprzedaży po-czątkowo sądziła, słysząc od-głosy strzałów, że

JEST TO WYBUCH APARATU używanego przez fotografów do oświetlania magnezją, lecz niebawem zdała sobie sprawę, że chodzi o zamach na prezy-denta Doumera. Na wystawie zgromadzeni byli niedaleko prezydenta Doumera liczni pisa-rze francuscy. Po zamachu znajdujący się na sali lekarz udzielił prezydentowi pierw-

Wywiad telefoniczny „Głosu Porannego” z dyrektorem kliniki Beaujon w Paryżu

O godzinie 3 minut 15 w nocy redakcja „Głosu Porannego” połączyła się telefonicznie ze szpitalem Beaujon w Paryżu, celem bezpośredniego poinformowania się o stanie zdrowia prez. Doumera.

Po 15 minutach otrzymaliśmy połączenie. Do telefonu poprosiliśmy dyrektora szpitala Beaujon, który udzielił b. chętnie wyczerpujących informacji „Głosowi Poran-nemu”.

- Jak czuje się p. prezydent — pytamy.
- Stan b. ciężki.
- Czy jest nadzieja utrzymania rannego przy życiu?
- Prawie żadna. Podtrzymujemy życie sztucznie, tlenem.

Po sprawdzeniu wiadomości o przebiegu zamachu, jak również o operacji, zło-żyliśmy w imieniu redakcji i Czytelników „Głosu Porannego” wyrazy ubolewania i na-dziei, za co p. dyrektor serdecznie nam podziękował.

szej pomocy lekarskiej. Morder-ca został zatrzymany i oddany w ręce policji.

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Minister obrony narodowej Pie-tri, który znajdował się w chwi-li zamachu, przy boku prezy-denta Doumera, tak opowiada przebieg zdarzenia:

USIŁOWAŁEM ROZBROIĆ MORDERCĘ — mówił minister — lecz było to niemożliwe. Musieliśmy się rzucić na niego w pięciu, by o-bezwładnić mężczyznę olbrzy-miego wzrostu”.

Transfuzja krwi

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Wiadomość o zamachu na prezydenta Doumera rozeszła się z błyskawiczną szybkością, po-wodując wszędzie niebawem wrażenie. Na ulicach tworzą się tłumy publiczności, gorąco omawiające tragiczne zdarze-nie. Koko kliniki, w której znaj-duje się obecnie prezydent, ze-brali się tak olbrzymi tłum, iż musiano użyć pomocy policji, dla utrzymania porządku.

Prezydent został ranny w tył głowy za uchem, oraz ra-niony drugą kulą, która

UTKWIŁA RÓWNIEŻ W GŁO-WIE, pod uchem. Początkowo sądzo-no, że prezydent został trafio-ny również i w brzuch trze-cim nabojem. Badania nie wy-kazały jednak żadnych ran w dolnej części ciała.

Prezydent dotychczas

JEST NIEPRZYTOMNY.

Wypowiedział kilka niezrozu-miałych słów. W klinice, do której został natychmiast po zamachu przewieziony, zastoso-wano transfuzję krwi dla wzmożenia pacjenta. U łoża prezydenta znajdują się zięć,

przybył również premier Tar-dieu w towarzystwie kilku mi-nistrów.

Biuletyn

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Biuletyn o stanie zdrowia prezydenta Doumera z godziny 17.30 podaje, że prezydent zo-stał ranny 2 kulami, z któ-rych jedna utkwiała w nasadzie czaszki a druga pod prawą pą-czą. Znaczny upływ krwi. Bar-dzo wyraźny

WSTRZĄS MÓZGOWY.

Stan bardzo groźny. Dokona-no dwukrotnie transfuzji krwi. O godz. 17 premier Tardieu opuścił klinikę w towarzy-stwie ministra sprawiedliwości i prefekta policji. Stan zdro-wia prezydenta Doumera — oświadczył Tardieu dziennika-rzom — jest mniej groźny niż się zdawało początkowo. Prezy-dent poznał nas, mógł nawet za-mienić kilka zdań z panią Dou-mer.

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Według ostatnich wiadomości, stan prezydenta Doumera jest ciężki, aczkolwiek rany, które otrzymał, nie zagrażają bezpo-srednio życiu.

Powód mordu

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Paweł Gugulew oświadczył, że DOKONAŁ ZAMACHU NA ŻYCIE PREZYDENTA DOU-MERA JAKO AKTU ZEMSTY

Chcesz się

smacznie posilić?

Wstąp niezwłocznie do

WINIARNI

A.P.CZKWIANIAKA

Łódź, Piotrkowska 69, tel. 138-64

NA FRANCJI ZA TO, ŻE NIE INTERWENJOWAŁA ONA W ROSJI PRZECIWKO BOLSZE-WIKOM.

Gugulew jest byłym przewod-niczącym faszystów rosyjskich.

Wielbiciel Hitlera i Mussoliniego

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Paweł Gugulew, który doko-nał zbrodnego zamachu na prezydenta Doumera przeby-wał w prześlęgu 2 lat w Pra-dze. Obecnie wraz z żoną mie-szka stale w Monako, gdzie pro-wadził działalność polityczną i ma nawet grupę swych zwol-nenników. Do Paryża przybył wraz z żoną, GUGULEW JEST LITERA-TEM,

i pod pseudonimem Pawła Bre-de napisał kilka książek o Rosji. Na tej podstawie uzyskał pozwolenie wstępu na wystawę książki podczas dzisiejszej wi-zyty prezydenta. Po dokonaniu zamachu Gugulew oświadczył władzom: „Mnie zabijcie, ale uważałem za swój obowią-zek zrobić to, co zrobiłem. Je-stem wielbicielem Hitlera i Mussoliniego ale nigdy nie bra-łem od nich pieniędzy”.

Gugulew — warjatem?

PARYŻ, 6 maja. (PAT.) — Podczas rewizji osobistej zna-leziono przy Gugulewie ksią-żeczkę z napisem „Paweł Gu-gulew, były przywódca faszys-tów rosyjskich”. Na sali wy-stawowej, przed zamachem, za-trzymywał się on przed wię-kszymi stoiskami, prosząc o dedykowanie mu szeregu ksią-żek. W ten sposób podszedł w pewnej chwili do stoiska Claude Farrera i właśnie w chwili gdy

AUTOR PISAŁ DEDYKACJĘ, Gugulew korzystając z momen-tu, że nikt na niego nie pa-trzał, wyjął rewolwer i strzelił kilkakrotnie do prezydenta Doumera.

Morderca urodził się w Rosji w roku 1895. Po zamachu Gugulew długo zachowywał milczenie a następnie oświad-czył, że chciał zamordować prezydenta republiki, ponieważ Francja pomaga bolszewikom, a Europa i Ameryka dostarcza-ją Sowietaom pieniędzy. Gugulew jest wzrostu bardzo wy-sokiego, ubrany w czarny gar-nitur. Mówi głosem monoton-nym, oczy utkwione w próżnię, cięwa podniesiona, robi

WRAŻENIE RECYTOWANIA WYUCZONEJ LEKCJI.

Odprowadzony do komisar-jatu policji odmawiał Gugulew początkowo wszelkich zeznań. Władze policyjne stwierdziły, że przeciwko Gugulewowi wy-dany był przed 6 miesiącami nakaz wydalenia, ponieważ po-dejrzany był o działalność wy-wrotową.

Istnieje przypuszczenie, że Gugulew jest niespełna władz umysłowych.

Aresztowanie żony

PARYŻ, 6, 5. (PAT). Żona mor-dercy Gugulewa została aresto-wana.

Kiedy mordercę wyprowadzono z komisariatu, tłum zebranej pu-bliczności usiłował przerwać kor-don policyjny, wydając wrogie o-krzyki pod adresem mordercy i żą-dając dla niego kary śmierci.

Życzenia

PARYŻ, 6, 5. (PAT). Na wlado-mość o zamordowaniu prezydenta Doumera bardzo wiele osobistości ze świata dyplomatycznego i poli-tycznego kraju i zagranicy oraz wszyscy ministrowie, senatorzy i liczni posłowie przybyli do klini-ki a także do Pałacu Elizejskiego składając życzenia szybkiego po-wrotu do zdrowia. Nadeszło bar-dzo wiele depesz z różnych stron świata od kierowników rządów.

Depesza prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 6, 5. (PAT). W związku z zamachem na prezyden-ta republiki Francuskiej Doumera, pan prezydent Rzplitej wysłał na-stępującą depeszę: „J. E. Prezy-dent Republiki Francuskiej. Głęboko dotknięty wia-domością o zamachu na J. E. śpieszę przesłać wyrazy najgłębszej sym-patji oraz najgorętszych życzeń prędkiego wyzdrowienia, które składam wraz z całą Polską. (—) Ignacy Mościcki”.

IGRASZKI Z DOLAREM

Odpowiedzialni szukają koźła ofiarnego. Kryzys spiętrzył góry zapasów i góry długów. Czynniki rządzące faworyzowały robienie długów dopóty, dopóki oczywista była ich bezradność, jeśli chodzi o opanowanie palących zagadnień. Musi się coś stać, aby uratowana została reputacja, aby przeszkodzić w ostatniej chwili upadłości wszystkich przeciwko wszystkim. Idzie się oczywiście po linii najmniejszego oporu i znajduje wierzyciela. Wierzyciel nie stanowi partji, nie jest pod względem wewnętrznym politycznym żadną siłą, a nawet stał się w wysokim stopniu niepopularny. Pożyczył bowiem swoje pieniądze, gdy można było za nie kupić 100 buszli pszenicy, a dzisiaj żąda zwrotu, mogąc za nie kupić aż 200 buszli.

Wierzyciel posunął się nawet jeszcze dalej. Obawia on się o swoje pieniądze i wobec tego przedewszystkiem zamknął je w szafie. A więc jest winien lichwy względem cierpiącego życia gospodarczego, ponieważ żąda z powrotem dwa razy więcej pszenicy, niż dał, jest winien sabotowania dobrobytu społecznego, ponieważ zasklepił swój kapitał zamiast zastrzyknąć go do żył zamierającego gospodarstwa w organizmie gospodarczym.

Oto jest prawdziwy winowajca. A więc jako sprawcę kryzysu należy napiętnować nie

robiącego długi, który za pożyczone pieniądze uprawiał nadprodukcję i piętrzył zapasy, ale wierzyciela, który najpierw pożyczył pieniądze na ten cel, ale nagle się uparł, gdy cała historia zaczęła mu się nie podobać. Należy więc wywłaszczyć wierzyciela, a wtedy kryzys będzie zlikwidowany.

Oto jest mniej więcej ultima ratio ostatnich rozpaczliwych studiów beznadziejnej polityki gospodarczej. Jest ona również charakterystyczna dla obecnych poglądów w izbie reprezentantów Stanów Zjednoczonych, a może i wśród większości obywateli tego kraju. Niechęć w stosunku do kapitału pieniężnego, wielkich nowojorskich bankierów i tego wszystkiego, co świat rozumie pod pojęciem Wall - Street, rośnie już od miesięcy. Ujawniła się ta niechęć w przykrem przesłuchaniu znanych finansistów przez komisję senacką. Podczas tego przesłuchiwania opinia publiczna rozpoczęła huraganowy ogień zarzutów przeciwko światu bankowemu, tak że Wall - Street stała się dla przeciętnego Amerykanina najbardziej znienawidzonym pojęciem. Wall - Street sprzedawała amerykańskiemu rentjerowi akcje i papiery zagraniczne bardzo drogo, tak że stracił on po tem na nich miljarde dolarów. Poza tem Wall-Street spekuluje na zniżkę, a więc po prostu zarabiała te pieniądze, które traci

mały człowiek. Nie więc dziwnego, że mentalność amerykańska przepełniona jest wrogością w stosunku do kapitału pieniężnego, który za wszelką cenę szuka wyjścia i która w okresie agitacji politycznej może być z powodzeniem wykorzystana.

Tylko w ten sposób należy rozumieć fakt, że w izbie reprezentantów znalazła się przytłaczająca większość dla projektu, który oznacza skok na lebną szyję w otchłań inflacji i że

jednocześnie zaakceptowano w tej izbie wydatki, które w obliczu deficytu budżetowego muszą być traktowane, jako nie-dopuszczalna rozrzutność. W sprawach walutowych każdy nasz konduktor tramwajowy ma przewagę nad przeciętnym amerykańskim przedstawicielem ludu. Nie można więc od parlamentu amerykańskiego wymagać zrozumienia faktu, że nastawiona na inflację polityka nie uderza kapitału finansowego, lecz drobnego rentje-

ra, nie bije gieldziarza, a tylko otrzymującego stałe pobory. Wszyscy środkowo - europejscy konduktorzy tramwajowi mogliby pouczyć amerykańskich parlamentarzystów o tem, jak to dewaluacja pieniądza zawsze krzywdzi masę tych, których dochody wpływają w określonych terminach, którzy więc w sobotę otrzymują mniejszą siłę kuneza, niż wymówili sobie w poniedziałek. Amerykanie, którzy nie znają zjawisk inflacyjnych, sądzą, że dobre musi być wszystko, co jest sprzeczne z interesami rady z Wall - Street, chociażby nawet bankierzy nowojorscy powoływali się na doświadczenia każdego przeciętnego europejczyka, który ma jeszcze świeżej pamięci okres do 1924 roku.

W każdym razie bill, przeprowadzony przez izbę reprezentantów, nie będzie miał bezpośredniego praktycznego znaczenia. Ale jeśli nawet senat, czy prezydent Hoover sprawią, że bill ten upadnie, to jednak pozostanie on słupem wiorstowym na drodze zrozumienia orientacji walutowej Ameryki. Skład izby reprezentantów w chwili obecnej niewątpliwie bardziej odpowiada chwilowej opinii szerokich mas, niż skład senatu. Wynika z tego, że igraszki z dolarem stały się popularne.

25-lecie Polskiego Tow. Krajoznawczego



Dnia 2 maja odbyła się wielka akademja w sali rady miejskiej z okazji 25-lecia Polskiego towarzystwa krajoznawczego. Na akademji byli obecni: pan prezydent Rzplitej, kandydat Kakowski oraz przedstawiciele rządu.

I-szy Kino-Teatr Dźwiękowy
SPLENDID
NARUTOWICZA 20.
Dziś i dni następnych!

Iwan Mozzuchin w roli tytułowej kapitalnego filmu dźwiękowego p. t.
Sierżant „X”
W rolach głównych: **Suzy Vernon i Jean Angelo.** — **Dziś pocz. o g. 12**

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny film, odsłaniający sakralne działania wywiadów i kontrwywiadów walczących armji w czasie wojny wszechświatowej
Kobieta i Szpieg
Reżyserja wybitnego **Guatawa Ucickiego.**
W rolach głównych: **BRIGIDA HELM WILLY FRITSCH**
Nadprogram dźwiękowy dodatek Paramountu oraz aktualności z kraju. Ceny miejsc popularne.
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń! Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 1-iej.

DZWIĘKOWE KINO
LUONA
Dziś i dni następnych!

Król humoru
Vlasta Burian w swym najnowszym przeboju dźwiękowym, reżyserji Karola Lamaca
Pod Kuratela
Najgłośniejszy dziś w Europie czeski komik Burian w roli rewidenta wytwórni stwarza w tym kapitalnym filmie kreację pełną niezrównanego komizmu
Początek seansów o g. 4-iej, w sob., niedz. i święta o 12. Poranki po cenach niższych! Bilety ulgowe ważne

Dźwiękowy
„PALACE”
Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło 100-proc. dźwiękowe! — Ulubieniec narodów!
HARRY PIEL w przepięknym dramacie p. t.
Wszystko dla dziewczyny
W roli kobiecej — przepiękna **ANNIE MARKART.**
Dziś początek o g. 12-iej w poł. Na I-szy seans ceny niższe! Aparatura dźwiękowa „Klangfilm” 1932 r.
Nadprogram dodatki dźwiękowe.

Dźwiękowy
CZARY

Dziś i dni następnych! Wielki program cowbojski
Krwawy odwet W rolach głównych. Niezrówny cowboy
GARY COOPER
i piękna **Mary Brian.**
Wspaniały dramat sensacyjno-cowbojski w 12 aktach
Nadprogr. **Komedja dźwiękowa.** — Dziś początek o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Teatr Świetlny
CASINO
Dziś i dni następnych!



Film dźwiękowy produkcji
Turzańskiego „ŚPIEWAK NIEZNANY” W rol. gl.
Lucien Murafore spadkobierca Carusa, zw. „Słowikiem Paryża” oraz **SIMONE CERDAN.**
Nadprogram: **Szkocka rewja** — dźwiękowa groteska rysunkowa. Początek o godz. 4.30 pp., w soboty, niedziele i święta o g. 12 w poł. **Passé-partouts i bilety wolnego wejścia bezwzględnie nieważne**

DZIŚ, po pracy rendez-vous w Julianowie

Muzyka - Atrakeje — BAR OKOCIMSKI — Łódki.

Od szpitala do szpitala

wędrował tekst rozejmu chińsko-japońskiego

LONDYN, 6. 5. Podpisanie rozejmu chińsko-japońskiego w Szanghaju odbyło się w warunkach niezwykle trudnych. Tekst rozejmu, spisany na pergaminie, wędrował od szpitala do szpitala, bowiem niemieccy uczestnicy zakończonoj niedawno konferencji pokojowej są ranni wskutek pamiętnego wybuchu bomby w dniu imienia cesarza Hirohito.

Posel Szigemitsu, po podpisaniu dokumentu, poddał się natychmiast amputacji nogi.

Układ przewiduje, że wojska chińskie pozostaną w promieniu 20 km. od Szanghaju. Wojska japońskie cofną się do pozycji zajmowanych w dniu 28 stycznia br. Port Wusung będzie umiędzynarodowiony, a fortyfikacje znajdują się w posiadaniu japończyków. Układ przewiduje natychmiastowe wstrzymanie działań wojennych. Ewakuacja wojsk japońskich rozpocznie się w ciągu tygodnia od daty podpisania układu i winna być ukończona w ciągu miesiąca.

Nad przeprowadzeniem tych uchwał ma czuwać komisja mieszana, złożona z 12 członków, w których skład wejdą przedstawiciele Japonii, Chin, Anglii, Francji, St. Zjednoczonych i Włoch. Narazie będzie obowiązywał angielski tekst umowy. Teksty chiński i japoński mają być opracowane w możliwie krótkim czasie.

P. Devey ambasadorem w Polsce

Z Warszawy donoszą: W związku z wiadomością o ustąpieniu p. Willysa ze stanowiska ambasadora St. Zjedn. w Polsce, dowiadujemy się, że najpoważniejszym kandydatem na to stanowisko jest p. Devey, b. doradca finansowy Banku Polskiego.

Kulturalne barbarzyństwo Maturzysta popełnił samobójstwo

WARSZAWA, 6. 5. (PAT). — Wstrząsający wypadek zdarzył się wczoraj o godz. 7 wieczorem w domu przy ul. Pięknej 48. Dwudziestoletni Jerzy S., uczeń 8 klasy gimnazjum Św. Kazimierza, korzystając z tego, iż był sam, postrzelił się z rewolweru w okolicę serca. Odbłos strzału zaalarmował sąsiadów. Rannego w stanie ciężkim zamierzono przewieźć do szpitala, lecz w drodze zmarł. Jako powód samobójstwa, podają obawę przed maturą z powodu jankania się.

Analiza rzeczy Gorgonowej zakończona zostanie 17 b. m.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj rozeszła się po Warszawie pogłoska, że dr. Hirsfeld ukończył już badanie śladów krwi na dowodach rzeczowych procesu Gorgonowej.

Pogłoska ta jest z gruntu fałszywa. Analiza zakończona zostanie dopiero 17 bm. poczem przesłana zostanie do Lwowa.

Burza protestów

LONDYN, 6. 5. Z Pekinu nadeszła wiadomość, że treść układu pokojowego z Japonią wywołała w tym mieście niesłychane wzburzenie. Studenci miejscowego uniwersytetu zwołali wiec i uchwalili ostry protest. Warunki, na których podpisano zawieszenie broni z Japonią, są uważane za upokarzające. Uniwersytet wysłał depeszę do Nankinu, wzywającą rząd tamtejszy do anulowania układu.

Podobne rezolucje powzięto na wiecach uniwersyteckich w Hankou i w Kantonie. Poza tym odbyły się wiece ludności w miastach południowych Chin. Prasa kontroli ska nawołuje do dalszej walki z Japończykami i zaznacza, że rząd kantoński raczej zerwie ostatecznie z Nankinem, niżby miał udzielić sankcji tego rodzaju układowi.

Ostry protest Sowietów

przeciwko torturowaniu obywateli Z.S.S.R. przez policję charbińską

MOSKWA, 6. 5. (PAT). Tass donosi: Wobec aresztowań i znęcania się nad obywatelami sowieckimi w Charbinie, konsul generalny ZSSR w Charbinie Sławucki wystosował do komisarza dyplomatycznego pismo, w którym zaznacza, iż kilka krotnie już zwracał uwagę na prowokacyjny charakter działalności rosyjskich policjantów białogwardyjskich, którzy dokonywują aresztowań wśród obywateli sowieckich zupełnie niewinnych, usiłując

ich samych oraz instytucje sowieckie kompromitować oraz poddają obywateli sowieckich najdzikszyemu torturowi, w celu zmuszenia ich do „przyznania się” do fikcyjnych zbrodni.

Konsul Sławucki w piśmie swym protestuje energicznie przeciwko „bezszykanownemu bezwstydlowemu” policjantów białogwardyjskich, wymieniając przytem kilka ich nazwisk. Jedynie w próbie zagrożenia stosunkom, istniejącym

„Dolar jest i będzie mocny”

Orędzie prezydenta Hoovera ma obrócić w niwecz dążenia defetystów walutowych

NOWY JORK, 6. 5. W odpowiedzi na uchwałę izby reprezentantów, która wysunęła projekt zmniejszenia siły nabywczej dolara do stanu z roku 1926, prezydent Hoover ogłosił uroczyste orędzie.

W orędziu tem prezydent domaga się przede wszystkim równowagi budżetowej, energicznego załatwienia ustaw podatkowych i wskazuje na kilka nowych dziedzin, w których mogą być przeprowadzone oszczędności. Prezydent sprze-

ciwiał się stanowczo jakimkolwiek pomysłom zdewaluowania dolara, twierdząc, iż zmniejszyłoby to nie tylko zaufanie do waluty amerykańskiej, ale i do Stanów Zjednoczonych, jako mocarstwa. Prezydent twierdzi, że „dolar jest i będzie mocny”.

Prezydent żąda zmniejszenia wydatków o 700 milionów dolarów, co łącznie z nowymi podatkami, obliczanymi na miliard, wystarczy do zrównoważenia budżetu.

NOWY JORK, 6. 5. Orędzie prezydenta Hoovera do izby reprezentantów wywołało w całym kraju wielkie wrażenie. Deklaracja ta jest uważana za odpowiedź na uchwałę izby reprezentantów w sprawie t. zw. billu Goldborough, który stał się źródłem pogłosek, jako by Stany Zjednoczone zamierzały wejść na drogę inflacji.

W kołach gospodarczych Stanów Zjednoczonych wskazują, że uchwała izby reprezentantów nie miała żadnych widoków na realizację, gdyż w sprawach polityki gospodarczej głos decydujący posiada zawsze senat oraz prezydent republiki. Wśród senatorów niema zwolenników inflacji. Prezydent Hoover przeciwstawił się kategorycznie tego rodzaju pomysłom. Droga do uzdrowienia gospodarki krajowej jest tylko jedna, mianowicie doprowadzenie budżetu do równowagi.

Dienniki amerykańskie słusznie zaznaczają, że pogłoski o inflacji dolarowej wywołały w Europie nieuzasadnioną panikę, której w Ameryce wcale nie odczuto. Kurs dolara na wszystkich rynkach światowych pozostał niezmieniony.

Ślub dyplomaty polskiego z córką barona Rothschilda w Paryżu

PARYŻ, 6. 5. (Tel. wł.) W wielkiej synagodze paryskiej odbył się ślub ministra pełnomocnego, radcy ambasady polskiej w Paryżu p. Anatola Mühlsteina z panią Djaną Rotschildówną, córką baronostwa Robertów Rotschildów.

Świadkami panny młodej byli: jej kuzyn, bar. Edward Rotschild oraz jej wuj Michał Beer, świadkiem zaś pana młodego ambasador Chłapowski.

Ślubu udzielił młodej parze wielki rabin Francji Izrael Levi.

Wielka synagoga paryska przepełniona była po brzegi.

Cały korpus dyplomatyczny z ambasadorami Wielkiej Brytanii, Niemiec i Hiszpanii na czele, arystokracja paryska i wielka finansjera, jak również liczni przedstawiciele kolonii polskiej z personelem ambasady, konsulatu generalnego i prasy, wypełnili świątynię.

Po ślubie, który zgromadził tysiące ciekawych przed synagogą, odbyło się przyjęcie wydane w pa-

łacu rodziców pani ministerowej Mühlsteinowej.

Młoda para otrzymuje na własność jeden z pięknych pałaców rotschildowskich, pięć milionów franków i rentę roczną w wysokości jednego miliona franków.

P. Anatol Mühlstein ożenił się poraz drugi. Kilka lat temu wziął on ślub z córką burmistrza Brukseli. Król belgijski tańczył na tem weselu. Małżeństwo to było dość krótkotrwałe.

Dymisja ministra niemieckiego

BERLIN, 6. 5. Prezydent Rzeszy przyjął dziś prośbę o dymisję ministra gospodarstwa Rzeszy dr. Warmboldta i na propozycję kanclerza Rzeszy powierzył sprawowanie agend ministerstwa podsekretarzowi stanu Trendelenburgowi.

Podobno p. Anatol Mühlstein upatrzony jest na stanowisko delegata Polski do ligi narodów, o-próżnione przez śmierć min. Sokala.

Ograniczenia paszportowe

Władze starościńskie mogą nie zgodzić się na wydanie dowodu

Z Warszawy donoszą:

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu wydało wczoraj okólnik do wojewodów w sprawie paszportów zagranicznych.

Okólnik przypomina konieczność ścisłego przestrzegania obowiązujących przepisów w sprawie wydawania paszportów zagranicznych i dalekoidącego ograniczenia paszportów ulgowych. Zarządzenia, te tłumaczone są w sposób następujący:

Ciężki kryzys gospodarczy zmusza rząd do zastosowania wszystkich środków, będących w jego dyspozycji, by przeciwdziałać kryzysowi. Jednym z tych środków jest ograniczenie wyjazdów zagranicę, ze względu na wywóz waluty, do rzeczywistych i niezbędnych potrzeb.

W okólniku m. in. powiedziane jest, że władze starościńskie mogą odmówić nawet wydania paszportu normalnego, o ile wyjazd zagranicę nie jest należycie uzasadniony.

Blachowski postradał zapomogę więźnia politycznego

Z Warszawy donoszą: Pod kierunkiem prokuratora Firstenberga urząd śledczy prowadził w dalszym ciągu dochodzenie w sprawie Blachowskiego — zabójcy dyrektora generalnego zakładów Żyrardowskich Gastona Koehler-Badina.

Dochodzenie będzie ukończone w połowie przyszłego tygodnia i akta sprawy zostaną przekazane prokuratorowi, a następnie do dalszego śledztwa sędziemu śledczemu I rewiru.

Władze cofnęły Blachowskiemu zapomogę w wysokości 125 złotych miesięcznie, którą otrzymywał jako zasłużony więzień polityczny z 1906 roku.

Dolar w Łodzi 8.85

Ogonki przed kasami Banku Polskiego

Sytuacja na rynku pieniężnym Łodzi w ciągu dnia wczorajszego kształtowała się pod znakiem zupełnego chaosu. — Kurs oficjalny dolara w Warszawie i Łodzi opadł na 8.85. Bank Polski płacił za dolara 8.87, a następnie po nadejściu notowań oficjalnych kurs obniżył się na 8.86 i w końcu na 8.85. Przed kasami Banku Polskiego gromadziły się olbrzymie ogonki sprzedających masowo dolary.

W sprzedaży na rynku łódzkim łącznie z Bankiem Polskim

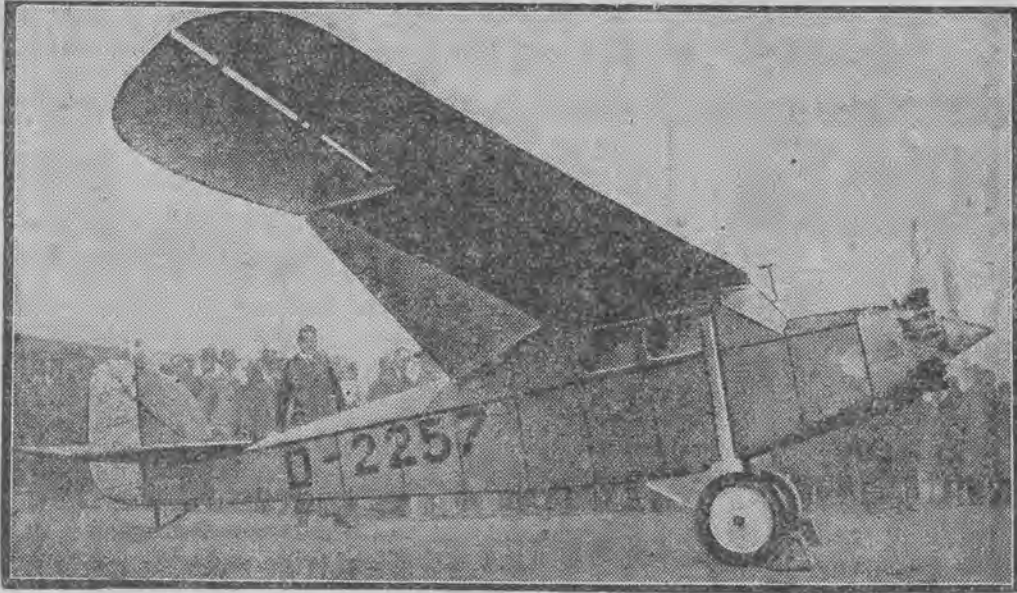
w ciągu dnia wczorajszego było ponad 500.000 dolarów. Po zamknięciu Banku Polskiego o godzinie 13 olbrzymie ilości chcących się pozbyć dolarów odeszły od okienka. W godzinach popołudniowych w związku z zamachem na prezydenta Francji spotęgowała się niepokojąca sytuacja. Dolary w obrotach prywatnych kształtowały się znacznie niżej niż oficjalnie, gdyż w placeniu były po 8.80.

Na podkreślenie zasługuje fakt silnej deruty papierów

państwowych. Tak więc pożyczkę stabilizacyjną notowano 48 i 1/2, Bank Polski 70, również i papiery lokacyjne bardzo słabe. Zaznaczyć trzeba, że znaczna ilość dolarów sprzedano, by zamienić je następnie na funty.

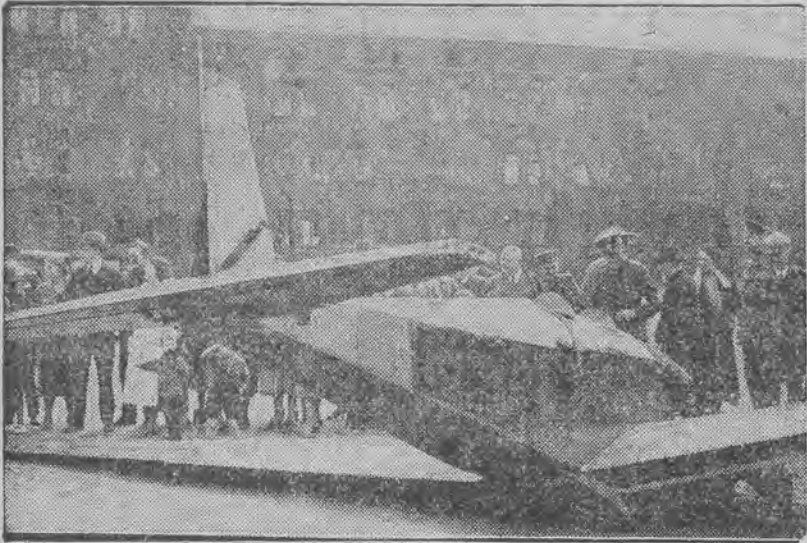
Jako charakterystyczne zjawisko podkreślić należy, że w dniu wczorajszym rachunki większości firm przemysłowych i kupieckich opiewały na dolary.

DZIEŃ W ILUSTRACJI



NOWY TYP SAMOLOTU.

Na lotnisku w Berlinie demonstrowano ostatnio samolot konstrukcji prof. Schneidlera, którego płaszczyzny nośne można podczas lotu dowolnie powiększać i zmniejszać, dzięki czemu osiąga się większą szybkość lotu przy zmniejszonej szybkości lądowania.



SAMOLOT W ŚRÓDMIEŚCIU.

Znany z wojny światowej i lotu dokoła Europy pilot Osterkamp doznał uszkodzenia motoru podczas napowietrznej eskapady nad Berlinem. Ponieważ nie mógł dotrzeć do lotniska, wylądował na podwórzu gmachu koszarowego w śródmieściu. Podwozie aparatu zostało uszkodzone, ale pilot wyszedł z przygody zupełnie zdrow i cały.



OWCE NA USŁUGACH LOTNICTWA.

Na jednym z wielkich lotnisk europejskich hoduje kierownictwo przeszło 1.000 owiec, których zadanie polega na niedopuszczaniu do bujnego rozwoju trawy oraz na użyźnianiu i ubijaniu terenu.



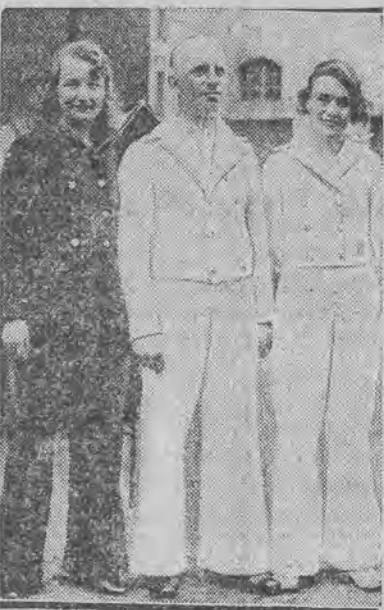
UROCZYSTOŚCI 3 MAJA W STOLICY.

Gen. Osiński przyjmując defiladę na pl. Marsz. Piłsudskiego.



SYN EX-CESARZA WILHELMMA

b. następcą tronu Wilhelm, kończy 6 maja 50 lat.



UNIFORMY OLIMPIJSKIE

w których ukażą się w Los Angeles sportowcy niemieccy



CZERMAK

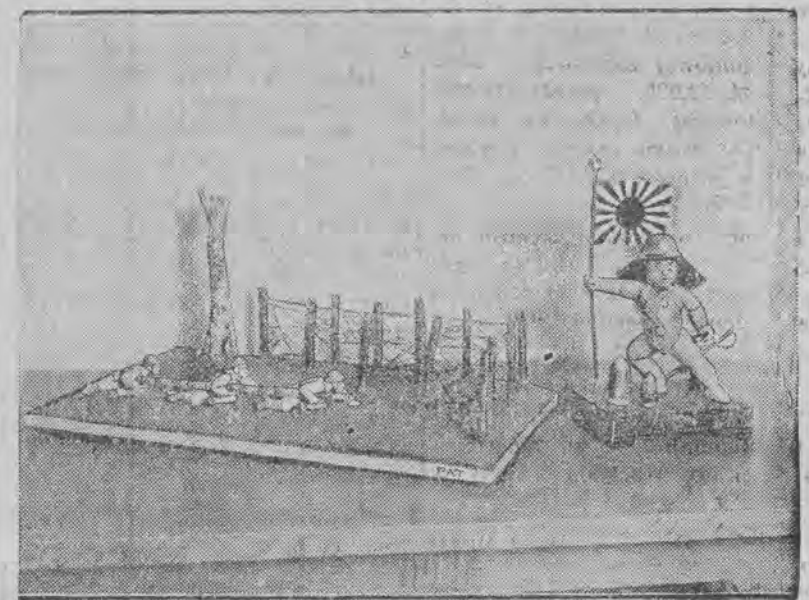
austriacki minister oświaty, został odznaczony medalem Goethego w uznaniu jego zasług nad kulturalnym zbliżeniem między Austrią i Niemcami.

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym



ZAPRYSIĘŻENIE JERZEGO WASZYNGTONA.

Z okazji 200 rocznicy urodzin wielkiego bohatera amerykańskiego zainscenizowano w Berlinie scenę zaprysiężenia Waszyngtona na balkonie Kapitolu w Filadelfii.



GLORYFIKACJA WOJNY W ZABAWKACH.

W Japonii istnieje zwyczaj urządzania co rok święta zabawek dla dzieci. W tym roku na wystawie tych zabawek zwracają powszechną uwagę artystycznie wykonane lalki bohaterów o typie wybitnie militarystycznym. Na zdjęciu widzimy zabawki, wyobrażające żołnierzy poległych w walkach pod Szangha-
jem.



NA KOLONJE LETNIE.

Pociąg, wypełniony dziećmi, opuszcza wielkie miasto, by zawieźć młodocianych pasażerów na kilkotygodniowy wypoczynek na łonie przyrody.

**CENTRALNA ŁADOWNIA
AKUMULATORÓW**

**RADIOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH**

**ŁÓDŹ
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.**

WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTAR-
CZAMY AKUMULATORY
DO DOMÓW.

Dzielnica reprezentacyjna Łodzi

Dworzec Łódź-Fabryczna przeniesiony ma być na Targową frontem do ulicy Kilińskiego

Szeroka aleja, zakończona arkadami, połączy Piotrkowską bezpośrednio ze stacją kolejową

Jak wiadomo, magistrat roz-pisał konkurs na plan zabudo-wania dzielnicy przydworcowej. Na b. terenach kolejowych mia-sto pragnie stworzyć nowoczesną, europejską dzielnicę z pię-knym dworcem, gmachami uży-teczności publicznej, ratuszem, alejami, słowem kwartał repre-zentacyjny, który będzie się ja-skrawo odcinał na tle, fatalnie zabudowanej „Starej Łodzi”.

Magistrat rozpiął konkurs niezwłocznie po przejęciu no-wych terenów, które wzbogaciły miasto o szereg wolnych przestrzeni. Do terenów tych dochodzi jeszcze obszar, zajęty przez t. zw. ogród kolejowy, na którym miał w swoim czasie stanąć gmach teatru miejskiego. Otóż te tereny trzeba obecnie tak zabudować, aby poszczegól-ne gmachy i budowle, wreszcie plan dzielnicy nie był czemś fragmentarycznym, lecz by ca-łość stanowiła zwartą kompo-zycję urbanistyczną.

Miasto wytknęło urbanistom dwa etapy. Pierwszy — część robót, które można było na-tychmiast wykonać i drugi — roboty, które mają być zreali-zowane w przyszłości: a więc przesunięcie dworca z ul. Skwe-rowej do Targowej, frontem do ul. Kilińskiego, rozszerzenie, lub przebiecie nowych arterii i t. p.

Przez ogłoszenie konkursu o-trzymaliśmy szereg mniej, lub więcej dobrych projektów roz-planowania dzielnicy przydwor-cowej. Z pośród trzydziestu kil-ku prac wyróżnione zostały,

jak wiadomo, tylko cztery. Mi-mo, iż ustanowione nagrody by-ły stosunkowo niskie do kon-kursu zgłosiło prace 33 urba-nistów z kilkunastu miast pol-skich, oraz trzej urbaniści pa-ryscy, prawdopodobnie polacy.

Nagrodzone prace nr. nr. 23, (I nagroda — 3.000 zł.), nr. 7 (II nagroda — 2.000 zł.), nr. 34 (III nagroda — 1.500 złotych) i nr. 6 (IV nagroda — 1.000 zł.) zostały przed kilku dniami wy-stawione razem z resztą projek-tów na wódkę publiczny w miejskiej galerii sztuki. Złożo-ne projekty są nader różnorod-ne. Niektóre z nich są wprost fantastyczne, choć naogół ce-chuje je wysoki poziom.

Jeden z autorów projektuje, aby zniszczyć wszystkie budyn-ki istniejące na terenie przy-szej dzielnicy. Zburzyć wszyst-kie budowle, a na ich miejsce stworzyć... „Metropolis”, dziel-nicę o nowoczesnych blokach mieszkaniowych, drapaczach chmur, szerokich alejach, wol-nych placach i zieleniach. O-czywiście, że projekt ten został zdyskwalifikowany, jako niere-alny i niezgodny z istnieją-cymi warunkami i możliwościami finansowymi Łodzi.

Praca, odznaczona pierwszą na-grodą

planem swym obejmuje czwo-robok między ulicami Naruto-wicza, Przejazd, Sienkiewicza i Wierzbowa. Przewiduje ona wy-korzystanie wolnych terenów pod budowę domów mieszkal-nych. Nawiązuje do ogrodu ko-lejowego, gdzie projektuje bu-

dowę teatru miejskiego. W dru-gim etapie przewiduje zlikwido-wanie obecnego dworca Łódź-Fabryczna i przeniesienia go do ul. Targowej. Plac przed-dworcowy ma według tego pla-nu, znaleźć się koło terenów e-lektrowni. Cała przestrzeń od dworca obecnego do przyszłego stanowić będzie nowoczesnie zabudowaną strefę, środkiem której przebiega zostanie szeroka aleja, zakończona arkadami, nawprost przyszłego dworca. Przewidziano linie tramwajowe, które łączyłyby najdalej nawet krańce miasta z dworcem. Je-śli chodzi o teatr i inne gma-chy użyteczności publicznej, to plan umożliwia rozpoczęcie ich budowy w dowolnym czasie.

Praca odznaczona drugą na-grodą w niczem prawie nie u-stępuje pierwszej. Na terenach przylegających do ul. Traugut-ta projektuje wybudowanie do-mu ludowego, teatru i ratusza, przyczem uwzględni możli-wość sprzedaży działek miej-skich. Praca ta stwarza rów-nież piękną szeroką ulicę z

Przy bólach nerwowych i głowy należy niezwłocznie zastosować ta-bletki Tegal, które skutecznie u-śmierzają te bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spro-bujcie i przekonajcie się sami, lecz-żądajcie we własnym interesie tyl-ko tabletek Tegal. Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena zł. 2.— Nr. reg. 1364.

perspektywą na dworzec kole-jowy, który stanąć ma przy ul. Targowej, nie burząc przy-tem żadnego z istniejących już zabudowań, a okalając zarów-no stare jak i nowe gmachy zieleniami. Naprzeciwko dwor-ca projektuje budowę wielkie-go hotelu. Od ul. Piotrkowskiej ma według tego planu poprzecz-ulica do dworca. — Ruch na Traugutta byłby jednostronny. Droga powrotna prowadzi przez ul. Moniuszki.

Praca, wyróżniona nagrodą trzecią proponuje wybudowa-nie bloków mieszkalnych na placach przy ul. Traugutta.

Ujawnienie nazwisk zdobyw-ców pierwszych czterech na-gród nastąpiło dopiero w dniu onegdajszym w kole urbanis-tów polskich w Warszawie.

Autorką pracy nr. 22 i zdo-bywczynią pierwszej nagrody okazała się inż. Matyła Bucz-kiewiczówna, urzędniczka biu-ra regulacyjnego w Warszawie. Drugą nagrodę otrzymali urzęd-nicy łódzkiego wydziału budo-wlanego inżynierowie Leyberg i Hajn. Autorem trzeciej nagro-dzonej pracy jest inż. Pękalski, zaś czwartą nagrodę otrzymali również inż. Leyberg i Hajn, za drugą pracę nr. 6.

Jak się dowiadujemy, wła-dze miejskie zamierzają nie-bawem przystąpić do opraco-wania jednolitego planu zabu-dowania dzielnicy przydworco-wej, opartego na nagrodzonych w konkursie pracach. (g)



70-letni jubileusz filantropa B. A. Gliksmana

W dniu dzisiejszym popular-ny filantrop naszego miasta, szef tow. akc. B. A. Gliksman obchodzi 70-lecie urodzin. Jak się dowiadujemy dzień ten zo-staje uczczony bardzo uroczy-ście przez szereg towarzystw dobroczynnych, a w szczegól-ności przez Łódzk. zyd. tow. o-pieki nad starcami, którego p. B. A. Gliksman jest długolet-nim członkiem i prezesem, tow. nies. pomocy biedn. chor. „Bykur Cholim” i komitetu „Uzdrowiska”, którego jest wi-ceprezesem, dalej kliniki polo-żniczej, Łódz. tow. nies. pom. głuchoniemym „Ezras Ilmim” i wielu innych.

Oceniając zasługi jubilata w dziedzinie niesienia pomocy biednym, chorym i nieszczęśli-wym, jego ofiarną pracę, a szczególnie tak trudne i nie-wdzięczne w dzisiejszych cza-sach zbieranie środków i ofiar na utrzymanie instytucji, w dniu dzisiejszym złożone będą zasłużonemu filantropowi wzruszające dowody wdzięcz-ności i uznania, oraz życzenia najdłuższych lat i dalszej tak owocnej pracy na niwie spo-łecznej.

Wielki film dźwiękowy produkcji „Universal” 1932 r.

WATERLOO BRIDGE

Dramat gorącej miłości i poświęcenia.

W rolach gł. nowe sławy Ameryki

Mae Clarke i Kent Douglas

Odcinek Powieściowy „Głosu Porannego”.

Nr. 14

CZERWONA LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weisla.

(Ciąg dalszy).

U hrabiny di Campobello odby-wało się wielkie przyjęcie. W cza-rech wielkich salonach zebrało się około 150 osób. Hrabini stała w po-bliżu wejścia, witając wciąż jeszcze napływających gości.

Była to wysoka piękna kobieta, o wspaniałych, namietnych oczach, które przerażały, kiedy zjawił się w nich dziki błysk. Wokół nerwo-wych nóg rysował się ostro rys sil-nej woli i bezwzględności. Szczegół nie rzucała się w oczy, niezwykle bladej jej cery, przebijająca po-przez nałożoną warstwę szminki. Elegancka, głęboko dekolowana sukienka otulała miękko jej wyniosłą postać, a kosztowna biżuteria błyszczała na szyi, w uszach i w ob-fitych rudo - blond włosach.

Obok niej stał gospodarz domu, hrabia Ernesto di Campobello, drob-ny, poślizgi, pomarszczony star-zec. Kontrast między małżonkami był zbyt wielki, aby nie wzbudzać w ludziach od pierwszego wejrze-nia myśli o małżeństwie z interesu ze strony pięknej kobiety. Szesć-dziesięcioletniego starca niewątpli-wie oszołomiła uroda tej kobiety,

a pieniądze i tytuł skłoniły ją do wyjścia za mąż za mężczyznę, któ-ry mógł być jej ojcem.

Violetta hrabiny di Campobello była kobietą o wielkiej ambicji socjalnej. Jej dumą było gromadze-nie swych salonach błyszczących słynnych nazwisk. Dziś święciła znowu jeden ze swych wielkich tryumfów. Dom przepełniony był je-dynie członkami najlepszego towa-rzystwa. Jej zmęczone spojrzenie z dumą obiegało wspaniałe zebranie.

Na progu ukazało się dwóch no-wych gości. Obaj młodzi i zdra-dzający nawet w stroju cywilnym ruchami i postaciami oficerów. Na twarzy jednego z nich widać było rysy silnych przeżyć i nadużyte młodych lat. Gospodarz domu po-witał go dość chłodno.

— Dobry wieczór, hrabio. Hey-nen.

— Pozwoli pan, — odpowiedział powitany, — że przedstawię panu mego przyjaciela, barona Spohra.

Pani domu powitała hrabiego ciepło, ale dla Spohra była bardzo uprzejma.

— Zdaje się, że się już znamy.

— Tak jest, miałem już ten za-szczyt, — skłonił się Spohr. — Nie dawno u markizy Salvoni.

— Ach tak, przypominam sobie. Zamieniono kilka banalnych zdań towarzyskich, poczem nowo-przybyli zmieszali się z tłumem go-ści. Hrabia Heynen przedstawił Spohra szeregowi znajomych, na-stępnie przystąpił do zielonego sto-liku i rozpoczął partję brydża, podczas gdy Spohr rozmawiał z ota-czającymi go o obojętnych spra-wach.

— Serwus, Spohr! — usłyszał nagle okrzyk za sobą.

Obejrzał się i wyciągnął serdecz-nie dłoń do pułkownika sztabu ge-neralnego.

— Jak się masz, Franku!

— Czy jesteś na urlopie? — za-pytał oficer.

— Nie, wyszedłem z wojska. Od pierwszego jestem już w rezerwie.

— Tak? Nie o tem nie słysza-łem. A jak ci się powodzi?

— Jakoś się żyje. A tobie?

— Dziękuję, jak widział bardzo dobrze, — jednocześnie wskazał na uniform sztabową.

— Ach tak, wiesz. A więc wyższa szkoła wojskowa przydała się jednak na coś. Czy jesteś stale w Berlinie?

W tym momencie przeszła koło nich gospodyni domu.

— Przepraszam cię na chwileczkę. Hrabino, przepraszam bardzo, czy nie słyszała pani czegoś bliższego o baronowej Sternberg?

— Nie. Od tygodnia jest ona

zupelnie niewidoczna. Może hrabia Heynen będzie mógł udzielić panu informacji. Siedzi tam przy stole brydżowym.

— Dziękuję bard o.

Hrabina oddaliła się.

— Jeżeli chcesz poznać Heynena to mogę ci w tem dopomóc — ode-zwał się Spohr.

— O znam go, — odpowiedział pułkownik. — Ale wolę go unikać.

— Dlaczego właściwie?

— Człowiek ten jest mi niesym-patyczny. Karciarz, pijak i właści-wie niewiadomo, z czego żyje. Nie odpowiada mi. A następnie: miał przed dwoma laty ową słynną afe-ry, która do dziś nie została właści-wie wyjaśniona.

— Masz na myśli ową aferę w czasie wielkich manewrów?

— Tak.

— Mam wrażenie, że czyni mu się krzywdę. Oczywiście z wojsko-wego punktu widzenia było to po-ważne wykroczenie przeciwko dy-scyplinie. Ale z ludzkiego punktu widzenia, mój Boże, wypił trochę za dużo, a to może się przecież każdemu zdarzyć.

— Nie jest to takie proste, jak ci się wydaje, drogi chłopcze, — odpowiedział pułkownik poważnie.

— Oficerowie nie zwykli się upi-jać na służbie, a szczególnie spać, gdy się ma powierzona tak poważ-na eskortę.

— On zdał się na konduktora pociągu.

— To było sprzeczne z jego in-strukcją. Zresztą, dajmy lepiej

spokój tej sprawie. Może być szcze-śliwy, że wyszedł z tej sprawy ca-ło. Ma to do zawdzięczenia jedynie swemu wujowi, Holmowi. Gdyby ten nie był jego brygadjerem, to Bóg raczy wiedzieć, jakby się to wszystko skończyło.

— Słuchaj, jestem w dobrych stosunkach z Heynenem. Jeżeli chcesz, zapytam go o baronową.

— Byłbym ci za to bardzo wdzięczny. Spytaj go zaraz, bo oto nad-chodzi.

Spohr zatrzymał Heynena, pod-czas gdy pułkownik sztabu genera-lnego Franciszek Fernkor nieznacz-nie oddalił się do sąsiedniego po-koju.

— Słuchajno, Heynen. Czy baro-nową Sternberg jest tutaj?

Heynen spojrzał na Spohra ze zdziwieniem.

— Jaka baronową Sternburg masz na myśli?

— Twoją kuzynkę.

Hrabia zwrócił przez chwilę z odpowiedzią.

— Czy mogę wiedzieć, czemu o-nią pytasz?

— Oczywiście, jeśli cię to intere-suje. Jeden z moich znajomych pytał o baronową, gorędośnie de-mu, a ta skierowała go do ciebie.

— A dlaczego ten znajomy nie zwraca się bezpośrednio do mnie? — zapytał hrabia.

— Bo został na chwilę odwołany i prosił mnie, aby to za niego załatwił.

— (d. c. n.)

Wiadomości bieżące

Koszta utrzymania spadły o 1,29 proc.

W miesiącu ubiegłym wzrosły jak wiadomo, ceny szeregu artykułów spożywczych, jak mięsa, słoiki, wędlin, kaszy, maki, chleba i ziemniaków.

Mimo to, jak wynika z zestawień dokonanych przez komisję wojewodzką dla ustalania cen kosztów utrzymania, koszty te spadły w ubiegłym miesiącu, w porównaniu z miesiącem marcem o 1,29 proc.

Na spadek kosztów utrzymania, jak informuje przewodniczący komisji, nacelnik dr. Skalski, wpłynęła niższa następujących produktów (w zestawieniu ścisłym) grochu, masła, ryżu, kawy zbożowej, nafty, mydła, obuwia tkanin i zelów.

Dziś rozdanie nagród za konkurs na okno wystawowe

Przypominamy, że w dniu dzisiejszym o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu izby przemysłowo-handlowej przy Al. Kościuszki uroczyste rozdanie nagród i dyplomów kapcom, którzy wzięli udział w konkursie na najlepiej oświetlone i dekorowane okno wystawowe.

Pobór rocznika 1911

Dziś, w sobotę, dnia 7 maja r. b. powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (ul. Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. K. (od Ka do Ki)

Przed komisją poborową Nr. 2 (ul. Głogowska Nr. 34) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie I komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od liter: D. P. R. U.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki Nr. 21) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: od M do Z.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

SEZON LETNI

w DZWIĘKOWYM KINIE

„CAPITOL”

przyniesie w bezkonkurencyjnym repertuarze filmowym **sam arcydzieła**

BOMBY NAD

MONTE CARLO

SARI MARITZA

HANS ALBERS

„W mrokach wielkiego miasta”

Charles Beyer — Odette Florele

„Kapitan Whalan”

Gary Cooper, Claudette Colbert

Vlasta Burian — Anny Ondra

w arcybawnym skeozu komedjo-satyrycznym p. t.

On i Jego Siostra

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artysta w pomysłach, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej.

Jutro, w niedzielę, dn. 8 maja r. b. odbędzie się o godz. 12 w poł. na cmentarzu izraelskim odsłonięcie pomnika

Inż.

Stanisława Kempnińskiego

na które krewnych, kolegów i znajomych Zmarłego zaprasza

Rodzina

Naszemu czcigodnemu i drogiemu Viceprezesowi p. **Ludwikowi Banaszowi** z powodu przedwczesnego zgonu Syna Jego

Adw. Ryszarda Banasza

wyrazi głębokiego współczucia składają

Zarząd, Personel i Wychowanki Twa Ochrony Kobiet.

Wiadukt nad ul. Tramwajową

Budowa rozpocznie się w bieżącym roku

Magistrat m. Łodzi otrzymał od ministerstwa komunikacji zawiadomienie, iż wstawiło ono do swego budżetu tegorocznego pozycję 200.000 złotych na inwestycje w Łodzi, a mianowicie na wybudowanie wiaduktu kolejowego nad ulicą Tramwajową dla połączenia tej ostatniej ulicy z ul. Wysoką.

W związku z tem magistrat zmuszony będzie w tym roku również wyasygnować 200.000

złotych na ten cel, albowiem w myśl umowy z min. komunikacji, miasto nasze ponosić będzie połowę kosztów, związanych ze zlikwidowaniem tunelu na Tramwajowej i wybudowaniem wiaduktu na jego miejsce.

Roboty te rozpoczną się prawdopodobnie już za 5 — 6 tygodni i magistrat zatrudni przy nich bezrobotnych robotników sezonowych i fachowców.

W trosce o zdrowie młodzieży

Doniosła sprawa organizacji kolonji letnich dla młodzieży szkolnej

W ciężkich, przełomowych czasach, w jakich żyjemy, na całym społeczeństwie ciąży obowiązek dokonania jaknajwiększego wysiłku, by ratować zdrowie fizyczne młodzieży i młodzieży szkolnej.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego poleciło w swoim czasie zorganizowanie w szkołach masowego dożywiania niezamożnej młodzieży szkolnej. Polecenie owo, jak wynika ze sprawozdań poszczególnych kuratorów, wypełnione zostało bardzo dokładnie i przeciętnie 15 proc. młodzieży szkolnej korzysta z dobrodziejstwa dożywiania, otrzymując bezpłatnie, lub za drobną opłatą ciepłą strawę w szkołach.

Dobrze pojętem uzupełnieniem tej akcji dożywiania młodzieży szkolnej będzie zorganizowanie na możliwie szerszą skalę szkolnych kolonji i półkolonji letnich. Przy wykorzystaniu jaknajdalej idącej akcji społeczeństwa, odczuwającej, będą się starać, by każde dziecko miejskie, a zwłaszcza wielkomiejskie z liczby tych, które nie mogą na koszt rodziny wyjechać na wieś, było w stanie to uczynić przy pomocy instytucji i organizacji szkolnych lub pozaszkolnych.

Jak wskazuje statystyka mimo, iż Polska jest krajem rolniczym, około 27 proc. jej ludności mieszka w miastach. Bliższe milionu dzieci w wieku szkolnym potrzebuje wyjazdu na wycozasy letnie.

W ubiegłym roku pomoc rządu w akcji dożywiania i kolonji letnich wyrażała się kwotą miliona złotych. Suma powyższa, według sprawozdań, stanowiła prawie dziesiątą część wydatków, poniesionych ogółem

przez społeczeństwo na cele kolonji szkolnych.

Obecnie, w roku bieżącym, pomoc rządu nie dosięgnie kwoty zeszlórocznej, to też wysiłek społeczny, działalność istniejących towarzystw do spraw kolonji letnich i zabiegów w tym celu kół rodzicielskich winny się tem mocniej zaznaczyć.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego ze swej strony poleca podległym organom szkolnym trak-

owanie sprawy kolonji jako jedno z działań wychowawczego oddziaływania szkoły. Dyrekcje tych szkół znowu będą się interesować, w jaki sposób sprawa wychowawcza została na kolonjach zorganizowana.

Całe społeczeństwo winno jaknajhojniejszą ręką wspierać godne pochwały zamierzenia oddzielnych komitetów kolonji letnich. O zdrowie młodzieży dbać musimy wszyscy!

Gimnastykę zastąpić wioślowaniem!

Doniosłe uchwały zjazdu dyrektorów gimnazjów

W Warszawie odbywa się zjazd dyrektorów polskich Na posiedzeniu plenarnym

Bunt radiosłuchaczy przeciw przemyślaniu reklam w programach

Senator Reed z Pensylwanji wygłosił obezczasną mowę o roli społecznej i kulturalnej radja i stwierdził, że coraz mniej osób interesuje się programami radiostacji, nie liczącymi się z kulturalnym słuchaczem.

— Zresztą — mówił senator — i mniej kulturalny obywatel coraz częściej ze złością odrzuca słuchawki lub zamyka głośniki, gdyż fal radiowych na dużywa się do celów reklamy. Wysłuchiwanie natrętnych anonsoów o paście do zębów, sprzecie radjofonicznym lub kapeluszach jest arogancją i niewiedzą dla czego publiczność ją znosi tak potuluje. (r)

Dnia 6 maja r. b. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł

B. P.

ADOLF B. ROZENTAL

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 8 maja 1932 r. o godz. 12 w poł. z domu przedpogrzebowego.

Pogrzeźni w żalu

Córka, Syn, Synowa, Zięć, Wnuczek i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

W dniu 6 b. m. zgaś wieloletni b. Prezes instytucji naszej

B. P.

Adolf B. Rozenial

Gorliwością i ofiarną pracą swoją przyczynił się do ulżenia niedoli tej wielkiej rzeszy nieszczęśliwych współbraci, którzy zwracali się do nas o pomoc.

Cześć Jego pamięci! Prosimy Członków i Kolegów o przybycie na pogrzeb, który odbędzie się w niedzielę dn. 8 V. r. b. o godz. 12 w poł. z domu przedpogrzebowego.

ZARZĄD

Towarzystwa Pielęgn. Chorych „Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowiska”.

Fikcyjne ubezpieczenie

„Grzecznościowy” członek kasy chorych

Firma „Wrzeciono” przy ulicy Śródmiejskiej 93, właścicielami której są Maks Herberg i Matys Zawadzki, w październiku 1931 r. zgłosiła do ubezpieczenia, jako zatrudnionego u siebie robotnika, Izaaka Przygórskiego (Piotrkowska 92).

Kasa Chorych, przeprowadzając kontrolę ustaliła, że Przygórski jest właściwie kupcem hurtowym, stałym odbiorcą Herberga i Zawadzkiego, którzy ze względów „grzecznościowych” ubezpieczyli kupca w kasie chorych, by mógł sam siebie i swoją rodzinę leczyć, bez większych wydatków. Po ustaleniu tych faktów, wdrożono dochodzenie przeciwko Herbergowi, Zawadzkiemu i Przygórskiemu, których oskarżono o oszustwo na szkodę kasy chorych.

W dniu wczorajszym obaj przemysłowcy i kupiec stanęli przed sądem grodzkim w Łodzi, który sprawę rozpoznawał pod przewodnictwem sędziego Komorowskiego

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Maksa Herberga, Matysa Zawadzkiego i Izaaka Przygórskiego każdego na 1 miesiąc więzienia. (a)

Biały kruk

Bezprawne ściąganie opłat

Ustawa o funduszu drogowym zniósł wszelkie opłaty na drogi w innej formie jak tylko opłaty na fundusz drogowy. W istocie zniknęły przed rokiem z dróg średniowieczne zapory rogatkowe z ich wszystkimi niespodziankami.

Tymczasem o dziwo, po roku zjawiała się tuż pod Łodzią na bardzo uczęszczanej szosie między Cyganką a Rąbieniem znowu rogatka, przy której cerber nieublagany ściaga opłaty za przejazd na rzecz jakiejś anonimowej spółki drogowej.

Czy wracamy znowu do dawnych dobrych czasów?

Sprawa Rimlera powędrowała do Warszawy

W dniu wczorajszym na wokandydzie wydziału karno-odwoławczego sądu okręgowego w Łodzi znalazła się sprawa z oskarżenia przeciwko naczelnikowi wydziału kanałizacji magistratu m. Łodzi p. Rimlerowi, oskarżonemu o pobieranie nadmiernych procentów za dyskontowanie weksli.

Sprawa w pierwszej instancji została przez sąd grodzki w Łodzi przesądzona na korzyść p. Rimlera którego sąd uniewinnił od zarzutu lichwy pieniężnej.

Na skutek wniesionej skargi apelacyjnej przez wydział śledczy w Łodzi, sprawa znalazła się wczoraj w wydziale apelacyjnym.

Sąd po przyjęciu wniosków, postanowił sprawę Rimlera odroczyć i przekazać odwołanie do sądu apelacyjnego w Warszawie. (a)

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Premjery teatralne

„Qui Pro Quo” w Łodzi

Inauguracyjna rewja w 20 obrazach
p. t. „Nos do góry”

„Qui pro Quo” przeżyło na początku obecnego sezonu teatralnego katastrofalny wprost wstrząs. Mianowicie cały niemal zespół wraz z piszącymi teksty wystąpił z tego teatru i stworzył nową placówkę, „Bande”.

Trudno sobie wyobrazić dyrektora, któryby się pod takim ciosem nie załamał i nie opuścił ręk. A jednak dyr. Boczkowski okazał się takim właśnie kierownikiem o niespożytej energii twórczej. Skompletował zespół, posługując się w dużej mierze siłami amatorskimi i początkującymi, i zabrał się z młodzieńczym temperamentem do pracy. Czy zdał egzamin? Ponad wszelkie oczekiwania. To, co widzimy obecnie w „Scali” jest teatrem artystycznym na wysokim poziomie. Oczywiście nie wolno porównywać tego z dawnym „Qui pro Quo”, pamiętając, że rezultat 10-letniej pracy z wybitnymi artystami w warunkach bardzo korzystnych, bo naogół pozbawionych konkurencji, nie może być brany za punkt wyjścia przy ocenie wysiłku kilkumiesięcznego z surowym w łwiej części materiałem odtworczym.

Jeśli chodzi o wystawę i reżyserję, to omawiany teatrzyk w niczym absolutnie nie ustępuje teniu, do czego przywykliśmy w podziemiach Luxemburga. Dość zobaczyć inscenizację dwóch piosenek p. Terne i pół finału, aby się z tą opinią zgodzić.

Z pośród skeczy na wyróżnienie zasługuje doskonały „Rachuneczek”. „Krowa uciekła” ujdzie. Natomiast „Promienie Q” są słabizną, którą bez szkody dla widzów możnaby z programu skreślić. To samo dotyczy piosenki „Żółty sentyment”. Natomiast doskonała jest groteskowa piosenka „Nie pieprz Pietrze”.

Najsilniejszą stroną programu są tańce. Zespół Tancjany Wysockiej jest dzisiaj bezapelacyjnie najlepszym w Polsce kompletem tancecznym. Świadczą o tym chociażby „Kola”, w których zapomocą niesłychanie prostych środków wydobywa się nieprawdopodobnie silne, piękne efekty optyczne.

Jeśli chodzi o wykonawców, to jednak musi się nasunąć porównanie z dawnym zespołem tego teatrzyku. Winiarska jest godną następczynią Pogorzelskiej. Pewien czas pracy pod kierownictwem wytrawnego reżysera pozwoli jej bodaj dorównać tej znakomitej poprzedniczce. Również Minowicz dzielnie reprezentuje Dymśkę, który w roli „pieprzącego Pietra” nie mógł być lepszy i bardziej zabawny. Draczeńska jest materiałem na Kalinównę w jej monologowym repertuarze. O-

czywiście na to trzeba czasu, który daje doświadczenie i rutynę. Terne, pomimo niezbyt pomyslnych warunków zewnętrznych, zrobiła dwie piosenki doskonałe. Natomiast Fischerówna, choć bardzo się stara, nie przypomina Ordunki i zapewne nigdy jej przypominać nie będzie. Borońskiego dobrze znamy. Zastępował godnie Lawińskiego w skeczu „Rachuneczek”, grając rolę Niemca doskonałego. Próba zastąpienia Toma w sentymentalnych piosenkach przez Laskowskiego wypadła blado. O wiele lepszy był w grotesce politycznej „Dwa gołabki”. P. Rychter nie miał swojego odpowiednika w dawnym „Qui pro Quo”. Bo też jest zupełnie nieodpowiedni.

Mimo wspomnianych usterek „Nos do góry” jest rewją bardzo interesującą i godną widzenia. Dyr. Boczkowskiemu należą się serdeczne życzenia z powodu odniesionego sukcesu artystycznego. Dowiódł niezłomnie, że nie omylili się ludzie, którzy mieli zaufanie do jego talentu organizacyjnego i reżyserskiego.

G. Was.

Z estrady koncertowej

Wieczór sonatowy

Imre Ungara

Po recitalu szopenowskim pisałem drobniutko o grze niewidomego pianisty i wypowiedziałem zdanie, że tylko Chopin może być najlepszym odpowiednikiem do wynurzenia żalów, smutku i buntu Ungara. I istotnie, nie myliłem się. Tym razem mieliśmy dość materiału porównawczego: Scarlatti, Mozart, Beethoven, Chopin i oczywiście wszędzie widniała zdolność wzniosłego pojmowania nastroju, więcej z inwencji twórczej. Ale już w Scarlatti nie było pianistycznie do twarzy, bo nie do duszy. Jak nie można zachwycić się niderlandzkimi prymitywami, bizantyjskimi freskami, bądź postaciami z epoki Holbiena, oglądając ich, tak trudno żądać, by niewidomy pianista wyczuł styl i piękno miniatur Lully'ego, Rameau bądź Scarlatti'ego, którym to twórcom nie śniło się nawet o groźnych dramatach, kiedy tworzyli swoje sielanki. Nawet, beztrudni Mozart był przeromantyzowany w pogodnej sonacie A-dur. Rzecz inna Beethoven w „Les Adieux”. To opus 81a dzieło, rozgraniczone od innych sonat swą datą natury psychologicznej, jakaś spowiedź duszy ze wszystkich jej pragnień. „Pożegnanie — nieobecność i powrót” — to oddzielne ogniwa tej cyklicznej sonaty. Refleksyjny weltszmerz osnuwa całą część pierwszą, w Andante obraz rozłąki i poczucie osamotnienia, aż wreszcie w finale rażąco, która boli — toć to całe, acz młode jeszcze, życie Ungara. Cóż więc dziwnego, że artysta w tym utworze wielkiego klasycy z Bonn odnalazł pokrewne tony swej li-rze. A co powiedzieć o Chopinie, którego utwory były właściwymi poematami wielkiej i namiętnej skargi z tą nutą samoudręczenia, a jednocześnie radości w pieśni jego bólu. Tu Imre Ungar okazał się wielkim, jak w romantycznej sonacie Beethovena, a cisza i skupienie, w jakim wszyscy słuchali,

OSTATNIE DWA WYSTĘPY „ARARATU”

Dzisiejsze 3 przedstawienia o godzinie 4 pop. 7.45 i 10 wiecz. wypełni powtórzenie znakomitego programu p. n. „Fajgl in der Luft”. Są to ostatnie występy „Araratu” przed wyjazdem z Łodzi. Zainteresowanie ostatnimi występami tego teatru, świadczy dobitnie o wielkim przywiązaniu łódzkiej publiczności do „Araratu”, którego gościnne występy długo pozostaną w pamięci naszej.

Kasa teatru sprzedaje bilety od godziny 12 w poł.

EDMUND ZYGMAN W ŁODZI

Do Łodzi przybył już z Paryża świetny kapelmistrz Edmund Zygmant, który dyrygować będzie ostatnim koncertem symfonicznym Łódzkiej orkiestry filharmonicznej w nadchodzącą niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 3.30 pop. Edmund Zygmant dyrygował 5 bm. w filharmonii warszawskiej i odniósł wielki sukces artystyczny.

Jako solista wystąpi po raz pierwszy w Łodzi Bolesław Kon, laureat konkursu im. Chopina odznaczony zaszczytnie 3 nagrodą. Program zapowiada Beethovena symfonię VI pastoralną; Debussy — Busser — petite suite; Mozarta — koncert fortepianowy A-moll oraz Chabrier — Bourre Fantasque. Bilety nabywać można w kasie filharmonii.

Geyer obniża place?

Zaniepokojenie i protest związków robotniczych

W środę robotnicy firmy „L. Geyer” otrzymali dwutygodniowe wypowiedzenie.

Jak zdołaliśmy ustalić — wypowiedzenie to stoi w związku z zamierzoną redukcją płac robotniczych.

Mimo wygaśnięcia umowy zbiorowej — zakłady przemysłowe nie mają prawa zmieniać warunków pracy i płacy bez uprzedniego wypowiedzenia obowiązujących dotychczas zasad.

Wspomniane zakłady, przeżywając trudności finansowe, pierwsze rzuciły hasło wykorzystania obecnego stanu bezumownego — ustalenie nowej tabeli zarobków.

Jak słychać — wedle niedostatecznie jeszcze stwierdzonych doniesień — administracja zakładów przemysłowych „L. Geyer” ustala nową tabelę płac robotniczych z uwzględnieniem bardzo poważnej obniżki zarobków, sięgającej — w kilku grupach robotniczych — do 40 proc., licząc od poziomu obowiązującej dotychczas taryfy płac.

W związku z omawianym wypowiedzeniem — w organizacjach zawodowych podejmowane są obecnie starania w kierunku przeciwstawienia się jaknajenergiczniej pierwszemu uderzeniu w usytuowanie materialne robotnika, pochodzące mu ze strony przemysłu.

Jest prawdopodobne, iż daleko idąca obniżka płac w firmie „L. Geyer” stanowić będzie hasło do podjęcia energicznej akcji protestacyjnej do strejku włącznie, mimo, iż sezon letni jest okresem wybitnie dla jakiegokolwiek szerszej akcji strejkowej niesprzyjającym. (p)

Firma Eitington nie obniża płac

W związku z notatką, która ukazała się w jednym z pism łódzkich o tem, jakoby firma Eitington zapowiedziała obniżkę płac robotników włókienniczych o 10 proc., dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że wiadomość ta jest całkowicie pozbawiona prawdy.

Odczyty

ODCZYT PREZ. ZIEMIĘCKIEGO

Staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 8 maja br. o godzinie 10.30 w sali rady miejskiej (ul. Pomorska 16) odczyt prezyden-ta miasta Łodzi p. Bronisława Ziemięckiego na temat: „Istota i ustrój samorządu”. Odczyt ten jest jednym z cyklu zorganizowanych przez TUR. na tematy z dziedziny ustrojowo - społecznej.

ODCZYT WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO

Znakomity publicysta i redaktor Tadeusz Wieniawa - Długoszewski wygłosi w filharmonii w dniu jutrzejszym niezmiernie interesujący odczyt na temat: „Lenin”. Prelegent w jednych słowach opowie o życiu i całej działalności Lenina. Ze względu na ciekawy temat niewątpliwie cieszyć się będzie dużym powodzeniem. Początek o godz. 6.30 wieczorem. Bilety od gr. 50 sprzedaje kasa filharmonii.

PROJEKT PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO

Dziś o godz. 19 staraniem Łódzkiej Kola Prawników w sali Tow. Spławczego (Piotrkowska 243) wygłosi odczyt o „Projekcie prawa małżeńskiego” mec. Ludwik Domański, członek komisji kodyfikacyjnej.



F. HALPERN.

Ułóż nędzy bezrobotnych

TYLKO JESZCZE DWA DNI
ŁÓDŹ BAWIĆ SIĘ BĘDZIE
w „SCALI” (Śródmiejska 15)

na wspaniałym aktualno-politycznym BIGOSIE WIOSENNYM p. t.

„NOS DO GÓRY!”

w wykonaniu teatru

„Qui-Pro-Quo”

z WARSZAWY

Sąd publiczności o bież. rewji: „Najwspanialsze widowisko rewjowe, z niewidzianych dotychczas w Łodzi”

Codziennie 2 przedstawienia o godz.: 8-ej i 10-ej wiecz.

Przedsprzedaż biletów w kasach „Scali” od g. 11 rano. Tel. 232-33

„ARARAT”
OSTATNIE 2 DNI!!

Dziś, w sobotę 3 przedstawienia emocjonującego programu p. n.

Fajgl in der Luft

Początek o g. 4 pp. (ceny niższe) 7.45 i 10 wiecz.

Kasa czynna od g. 12 w poł.

10 punktów ligowych do zdobycia

Odwrotna strona tabeli. — Ł.K.S. gra z Polonią w Warszawie. — Czy Wisła wygra wreszcie mecz

Tabela ligowa, jak przysługiwany medal, ma swoje dwie strony. Zgoda inaczej będzie się ona przedstawiać, jeśli zanalizujemy ją z punktu widzenia ilości nie zdobytych, lecz straconych punktów. Zupełnie inny układ sił, inny urobimy sobie sąd o szansach poszczególnych drużyn.

Copr awda i w tym wypadku napotykamy na pierwszym miejscu Legię (nie ma ona w ogóle straconych punktów), lecz już w następnych lokatach zachodzą bardzo poważne zmiany. Tłumaczą się one tem, że drużyny, mające co prawda nie co większy dorobek punktów od tych, które tkwią na ostatnich miejscach, niemniej poważną ilość punktów również i utraciły, przez co szanse ich ocenić należy jako słabsze nawet od tych, które zajmują ostatnie miejsca.

Dziwny traf. Na ostatnich trzech miejscach mamy obecnie wszystkie kluby ligowe na literę „W”. Warszawianka, Warta i Wisła. Czy długo one tam pozostaną?

Po Legii pierwszeństwo trzeba dać Garbarni i Pogoni, mającym tylko po 2 punkty stracone. Dalej idą Czarni (3 pkt.), później dopiero zgodnie kroczą Ł. K. S., 22 p. p., Polonia i Wisła (po 4 pkt.), następnie Cracovia, Warszawianka i Warta, by wreszcie zerchnąć na sam koniec ślaski Ruch (8 pkt. straconych).

Tak więc Ruch, zajmujący szóste miejsce w tabeli powędrował na ostatnie. Coprawda więcej znaczenia przypisuje się pracy dokonanej, a więc zdobyty punkt, jednak nie można lekceważyć i owej odwrotnej strony medalu, która wykazuje nam straty.

Dalsze mecze rozegrane zostaną w dniu jutrzejszym. Niewątpliwie, Łódź interesuje się meczem Ł. K. S. Łódzianie wyjeżdżają do Warszawy. Zadaniem ich będzie podreperować nadszarpniętą nieco niepowodzeniami we Lwowie opinię. Przeciwnik nie jest groźny, zdohycie dwu cennych punktów leży w granicach możliwości. Utrata ich grozi jednocześnie utratą pozycji wiceleadera tabeli.

W Krakowie program ligowej niedzieli wypełniony zostanie spotkaniem dwu lokalnych przeciwników. Garbarnia z Cracovią walczyć będą o miało lepszej drużyny grodu podwawelskiego. Zdaje się, nie be-

dziemy dalecy od prawdy, jeśli powiemy, że dwa punkty przy padną w udziale Garbarni, która wykazuje ostatnio poprawę formy.

Trzecia drużyna krakowska wyrusza do Lwowa, by zmierzyć się z Pogonią. Jak wielkie znaczenie do spotkania tego przywiązuje Wisła, nie trzeba chyba dodawać. Trzecia z rzędu drużyna krakowska wyrusza do Lwowa, by zmierzyć się z Pogonią. Jak wielkie znaczenie do spotkania tego przywiązuje Wisła, nie trzeba chyba dodawać. Trzecia z rzędu porażka może zupełnie zafundować psychicznie tę drużynę i osłabić ją moralnie na dłuższy czas.

Takie wypadki nie są obce w rozgrywkach ligowych. Wspomnijmy tylko rok 1930, w którym to doskonała drużyna Garbarni przez dłuższy okres czasu borykała się z prześladowaniem jej fatum i zajmowała jedno z ostatnich miejsc w tabeli.

To samo może przytrafić się Wiśle i zdecydować o jej dalszych wynikach.

Poznańska Warta podejmować będzie znaną sobie dobrze

drużynę Warszawianki. Gdyby Warszawiance punkty już dziś były potrzebne do pozostania w lidze, można byłoby obstawiać z całkowitą pewnością przy jej zwycięstwie, ponieważ jednak do końca rozgrywek daleko, przeto nie może tu wchodzić w rachubę uprzejmość i „koleżeńskie usługi”, lecz tylko umiejętność i, jak zwykle w meczach ligowych, szczęście. Poczekajmy więc na wynik do gwizdka sędziowskiego, oznajmającego koniec zawodów.

Wreszcie ostatnie spotkanie rozegra na własnym gruncie beniaminek ligowy z Czarnymi. Zobaczymy co umiemy Czarni na obcym terenie, gdyż, mimo wszystko, dotychczasowe sukcesy ich nie są w stanie przekonać o umiejętnościach tej drużyny, zwłaszcza jeśli zdobyte punkty ma ona do zawdzięczenia samobójczym strzałom obrony przeciwnika, względnie przyznanych na korzyść rzutom karnym.

Przypuszczalnie drużyna wojskowa zdoła zwiększyć swój dorobek punktowy, czuje się ona bardzo dobrze na własnym boisku i atut ten umie wykorzystać doskonale.

Pierwsza runda o puchar Davisa

Węgry—Finlandja 5:0. — Szwajcaria i Monaco prowadzą już po 2:0

W Budapeszcie rozegrany został mecz o puchar Davisa pomiędzy Węgrami i Finlandją. Ostateczny wynik tego spotkania brzmiał 5:0 dla gospodarzy. W ostatnim dniu Kehrling pokonał Grottenfelda 6:0 6:3, 6:3, a Gabrowita — Blandse na 6:1, 6:1, 6:1.

W meczu o puchar Davisa, rozgrywanym obecnie w Brukseli pomiędzy Szwajcarią i Belgią, dotych-

czas prowadzi Szwajcaria 2:0. Punkty te zdobyli: Floher, bijąc Zuylen 8:6, 6:1, 8:6 i Aeschliman, zwyciężając Sweinsa 6:3, 6:2, 6:2.

W Oslo w pucharze Davisa walczy Norwegja z Monaco. Dotychczasowy stan meczu 2:0 dla gości, którzy wygrali dwie gry pojedyncze: Gallepe — Hagen 6:3, 6:4, 6:8, 6:1 i London — Forhenldsena 7:5, 6:2, 6:2.

Świat strzelecko-luczny

u Prezydenta Rzplitej

Z okazji pierwszego zjazdu naczelnej rady strzelectwa w Polsce prezydent Rzeczypospolitej wyraził życzenie, by mu przedstawiono wybitnych działaczy i sportowców strzelecko-lucznych.

W związku z tem z okręgu łódzkiego otrzymali zaproszenia na zamek w dniu 8 maja r. b. o godz. 16 min. 45:

Pp. generał Malachowski Stanisław, — SKS., generał Olszyna-Wileczyński Józef — WKS. generał Müller Stanisław — WKS. prezes zarządu okręgu IV Z. S. — Ku charski Zygmunt, mjr. dypl. Pluta-Czachowski Kazimierz — naczelna rada strzelecka, ppłk. dypl. Bratrow — ŁOZSSL i L., ppłk. dypl. dr. Kulma Władysław — WKS. Piotrków, mjr. Galinowski Adolf — 18 p. p., kpt. Gościwiec Bolesław —

Z. S. Łódź — wielokrotny reprezentant Polski na mistrzostwach międzynarodowych, kpt. Dudek Jan — SKS., Nowe Antoni — ŁKS., kpt. Ropelowski — ZS. Spała, prof. Kusch Zdzisław — ZS. Łowicz, Kulinowski Wiesław — gimnazjum Zimowskiego — najmłodszy (11-letni) zdobywca O. S. w okręgu IV Z. S.

Sędziowie ligowi

na niedzielne zawody

Niedzielne mecze ligowe powierzone zostały następującym sędziom: W Warszawie: Polonia — ŁKS p. Kunieczak, w Krakowie: Cracovia — Garbarnia p. Rosenfeld, we Lwowie: Pogon — Wisła p. Blachut, i w Siedlcach 22 pp. — Czarni p. T. Walczak wreszcie w Poznaniu mecz Warta — Warszawa łódzianin p. Raettig.

Meczu z Łotwą

nawet Wilno nie chce mieć u siebie

Jak już donosiliśmy, zarząd łódzkiego okręgowego związku piłki nożnej odmówił zaproponowanego przez PZPN, podjęcia się zorganizowania w Łodzi międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Łotwa.

Obecnie dowiadujemy się, że również i Wilno wystosowało taką samą odpowiedź do PZPN. Tak więc nasza najwyższa magistratura piłkarska znajduje się obecnie w nieładzie kropole, bowiem zdaje się nie ulegać najmniejszej kwestji iż żadne miasto ligowe nie będzie chciało skorzystać z czynionej mu propezoycji.

Dwa mecze Legii

w Czechosłowacji

W dniu wczorajszym drużyna piłkarska Legii wyjechała do Czechosłowacji, gdzie rozegra dwa mecze. Pierwsze spotkanie odbędzie się w dniu dzisiejszym w Morawskiej Ostrawie, w niedzielę natomiast Legja grać będzie w Żylnie z tamtejszą drużyną, którą w czasie świąt wielkanocnych podejmowała w Warszawie.

Ż.K.S. Jordan

Nowy klub powstał w Łodzi

W tych dniach zostało zalegalizowane stowarzyszenie sportowe pod nazwą „Żydowski klub sportowy „Jordan” mieszczące się przy ul. Rzgowskiej 23.

Na razie zostały uruchomione cztery sekcje a mianowicie: 1) sekcja piłki nożnej, 2) ping pongowa, 3) szachowa i 4) pływakowa.

Zapisy członków sekretariat przyjmują codziennie w godz. od 18 — 21.

Racing Club prowadzi już 4:1

Jędrzejowska przegrała do Adamoff w dwu setach

WARSZAWA. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Po dwu dniach rozgrywek, drużyna Racing Clubu prowadzi już 4:1. W dniu wczorajszym rozegrane zostały spotkania w grze podwójnej panów, w grze pojedynczej pań, oraz spotkanie pokazowe, rozumie się po za konkursem, nadziei polskiego tenisisty Hebby z Gentienem, który klasyfikowany jest jako ósma rakietka Francji.

Copr awda nikt nie łudził się, ażeby polacy mogli odegrać jakąś rolę w grze podwójnej; przegrali oni łatwo w trzech setach, lecz walka była bardzo ciekawa. Natomiast Jędrzejowska zawiódła pokładane w niej nadzieje, przegrywając swe spotkanie z Adamoff w dwu krótkich setach i to bez oporu. Coprawda na usprawiedliwienie naszej mistrzyni dodać należy, iż nie miała ona wczoraj szczęścia, gdyż każda zainicjowana przez nią akcja przynosiła jej

w rezultacie tylko niepowodzenie.

Wyniki techniczne osiągnięto następujące: w grze podwójnej para francuska: Brugnon—Gentien pokonała parę Tłoczyński — J. Stolarow 6:3, 6:1, 6:3. Jędrzejowska pokonana została przez p. Adamoff 1:6, 4:6.

Na zakończenie wczorajszego programu francuz Gentien w walce pokazowej pokonał bardzo łatwo Hebdę w dwu setach 6:1, 6:2.

W dniu dzisiejszym, jako w ostatnim dniu zawodów, roze-

grane zostaną pozostałe dwie gry pojedyncze, jednak mała jest nadzieja, ażeby zawodnicy Legii mogli zdobyć jeszcze jeden punkt. Nie można ani na chwilę przypuszczać, ażeby Tłoczyński mógł obroną ręką wyjść ze spotkania z Brugnonem, jak również mało prawdopodobnem jest zwycięstwo M. Stolarowa nad Du Plaix, zwłaszcza, iż nie wykazał on w pierwszym dniu takiej formy, jakiej można się było po nim spodziewać.

Z komisji do komisji...

P.Z.P.N. nie akceptuje wniosków o zwalczaniu zawodowstwa

Na ostatniem posiedzeniu swem zarząd PZPN. rozpatrywał wnioski komisji wyłonionej do zwalczania zawodowstwa, a między innymi i wniosek o wstrzymanie udzielania zwolnień dla piłkarzy na przeciąg trzech lat, o czem w swoim czasie szczegółowo donosiliśmy.

Zarząd PZPN. uznał, iż komisja poczyniła pewne niedociągnięcia, to też wszystkie wnioski te posta nowiono przesłać do rozpatrzenia nowej komisji, w skład której wej-

dą i przedstawiciele poszczególnych ZOPN., potem dopiero cały opracowany materiał poddany będzie pod obrady nadzwyczajnego walnego zgromadzenia.

Jak wiadomo, PZPN dysponuje czasem do dnia 30 czerwca, taki bowiem termin wyznaczyło mu walne zgromadzenie.

Rekord Europy

i dwa rekordy Polski na zawodach w Toruniu

Na odbytych ostatnio okręgowych mistrzostwach atletycznych w Toruniu uzyskano trzy wyniki, z których wszystkie są nowymi rekordami Polski, a jeden nawet rekordem europejskim.

Rekord europejski pobił Zagorzycki w wadze lekkiej, wyściskając oburącz 92 kg. Ten sam zawodnik w trójbójzie osiągnął wynik 289 kg., stawał się nowym rekordem Polski, wreszcie Gęciński, również w trójbójzie w wadze średniej uzyskał wynik 310 kg., bijąc w ten sposób dotychczasowy rekord Polski.

Wykwintny

a jednak przystępny dla każdego krem sportowy „Ultra-sol” dr. Lustra, naświetlony ultrafioletowemi promieniami.

Chroni przed zapaleniem skóry u uprawiających sporty, tudzież podczas naświetlania twarzy i ciała słońcem, przyspiesza piękne ściemnienie skóry oraz ożywia i wygładza niefwieża, szorstką cerę. Nadaje się zatem też i w pochmurnych dniach do codziennego użytku. Małe pudełko 40 groszy, średnie 75 gr. i duże 1 zł. 40 gr.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA

Piłka nożna. Boisko Widz. Man. godz. 16.30 mistrzostwo kl. A: Wima — Hakoah.

Boks. O godz. 19.30 w Helenowie międzyklubowe zawody bokserskie SS. Union.

NIEDZIELA

Piłka nożna. Boisko Wimy, godz. 11 Turyci — Widzew, mistrzostwo kl. A. Boisko ŁKS. godz. 11 ŁKS Ib — WKS., boisko DOK, godzina 17 LTSG — SKS, mecze o mistrzostwo kl. A. Boisko Widzewa o godz. 17 mistrz. kl. A: PTC — Orkan. Boisko Widz. Man. go-

dzina 11 mecz o mistrz. kl. B. IKP — Zjedn. boisko Turu, godz. 11: Tur. — Makabi i o godz. 17: SSKM — Sokół (Zgierz), mecze o mistrz. kl. B.

Lekkoatletyka. Stadion ŁKS. przy Al. Unji, godz. 15 Trójmecz lekkoatletyczny ŁKS — Kruszen-der — Zjednoczone. Zawody na rzecz funduszu olimpijskiego.

Boks. Godz. 11.30 boisko Helenowa, eliminacyjne walki bokserskie. W razie niepogody walki odbędą się w sali SS. Union w Helenowie.

Kolarstwo. O godz. 9 międzyklubowe wyścigi kolarskie LTK. na szosie warszawskiej (start w Krzywiu).

Wzrost eksportu w kwietniu

Rumunia znowu zaczyna kupować w Łodzi

Na podstawie danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, eksport towarów z Łodzi w kwietniu przedstawiał się następująco:

Wywieziono towarów bawełnianych białych 1205 kg. na sumę zł. 13,903.—, towarów bawełnianych kolorowych — 84,761, wartości zł. 744,758.—, towarów wełnianych kolorowych — 36,359 kg. wartości zł. 238,611.— towarów półwełnianych 2,200 kg. wartości zł. 12,933 towarów ze sztucznego jedwabiu 126 kg. wartości zł. 4,017, materiałów filcowych wełnianych 3,588 kg. wartości zł. 38,879.— odzieży 75,035 kg. wartości zł. 643,931.— koszul bawełnianych miękkich — 18,080 kg. — zł. 117,029, firanek bawełnianych wykonanych mechanicznie — 279 kg. za zł. 5,525.—, przędzy bawełnianej kolorowej — 26,501 kg. za zł. 154,696.— przędzy wiganowej kolorowej — 4,563 kg. za zł. 13,035.— przędzy wełnianej kolorowej 40,230 kg. za zł. 414,863.— Razem eksport w kwietniu r. b. wyniósł 292,927 kg. wartości zł. 2,401,974.

Eksport w marcu wynosił kg. 185,109.— za zł. 1,770,409.— Ogólny eksport przędzy czesankowej niebarwionej w marcu 1932 r. — 286,20 kg. za zł. 766,384.—

Do poszczególnych krajów eksport kształtował się następująco:

Do Rumunii — zł. 726,915.— do Dalekiego Wschodu (Chiny) — zł. 492,076.— do Holandji 365,256 do Afryki — 188,073.— do Danji 81,451.— do Belgji 75,437.— do Szwecji i Norwegji — 7,171.— do Francji — 125,033.— do Niemiec 121,117.— do Anglii — 111,307.—

do Austrii i Jugosławji — 70,066. na Bliski Wschód — 48,900.— do Szwajcarii — 43,995.— do Ameryki — 33,636.— do krajów nadbałtyckich — 9,988.— do różnych krajów — 1,544.—

Cyfry wywozu za kwiecień br. wykazują zwiększenie w porównaniu z miesiącem ubiegłym, przy porównaniu z odpowiednim miesią-

cem roku ubiegłego, skonstatować należy również zwiększenie ilości we eksportu przy zmniejszeniu wartości.

W eksporcie przędzy czesankowej niebarwionej obserwować należy od dłuższego czasu znaczny spadek wywozu. Ze statystyki kierunku eksportu znamienne jest wznowienie eksportu tkanin do Rumu-

nji, których wywieziono w sprawozdawczym miesiącu za zł. 532,575. a przędzy za zł. 194,340.— Nadejście nasz charakteryzuje duża ilość drobnego eksportu do różnych krajów. Jako przyczyny należy podać zamknięcie kontyngentami rynku francuskiego dla konfekcji i ograniczenie wywozu do Holandji.

Nowa ordynacja egzekucyjna

Wszystkie należności będą egzekwowane przez władze administracyjne

Ministerstwo skarbu opracowało projekt rozporządzenia rady ministrów o ordynacji egzekucyjnej, obejmującej **należności administracyjne, grzywny skarbowe, podatki oraz wszelkie należności.**

Rozporządzenie to wydane zostanie na podstawie ustawy, zespalaającej całą akcję egzekucyjną w rękach władz skarbowych. Wszystkie należności, które można ściągać drogą administracyjną, **egzekwowane będą przez władze skarbowe,** z wyjątkiem jedynie grzywien i kar, ustanawianych przez sąd w sprawach karnych, które egzekwowane będą przez komorników.

Z chwilą wejścia w życie tego rozporządzenia rady ministrów egzekucja należności pieniężnej przez władze skarbowe

może być dokonywana wyłącznie na podstawie tego rozporządzenia.

Prawo egzekucji niezabezpieczonej hipotecznie należności przedawnia się z upływem lat 10.

Termin przedawnienia biegnie od początku następnego roku kalendarzowego po tym roku, w którym należność prawnie dojrzała do egzekucji.

Przerwanie przedawnienia następuje przez doreczenie osobie zobowiązanej upomnienia do zapłaty, przez wdrożenie egzekucji oraz przez udzielenie odroczenia zapłaty lub przez zezwolenie na ratelną spłatę należności.

Wznowienie biegu przedawnienia rozpoczyna się z upływem tego roku kalendarzowego, w którym doreczono osobie zobowiązanej upomnienie do zapłaty albo wdrożono prze-

ciw niej egzekucję. W wypadku odroczenia terminu płatności lub rozłożenia na raty wznowienie przedawnienia rozpoczyna się z upływem tego roku kalendarzowego, w którym upłynął termin odroczenia, względnie w którym upłynął termin płatności ostatniej raty.

Celem ściągnięcia należności pieniężnych władza egzekucyjna **ma prawo zbadać stosunki majątkowe, dochodowe i zarobkowe osoby, która zobowiązana jest do zapłaty.**

W tym celu władza egzekucyjna korzystać będzie z wszelkich uprawnień, przysługujących obecnie urzędowi skarbowym w postępowaniu wymiaru podatków.

Egzekucja skierowana może być tylko przeciw dłużnikowi. W razie bezskuteczności takiej egzekucji, może być ona skierowana przeciwko tym osobom, które obok właściwego dłużnika obowiązane są na podstawie obowiązujących praw do zapłaty należności, lub które odpowiedzialne są za jej uiszczenie.

W tym wypadku egzekucja czyich pogorszenie warunków musi być poprzedzona orzeczeniem władzy lub instytucji, na której rzecz należność ma być egzekwowana. Orzeczenie takie zastępuje tytuł wykonawczy. Podstawą bowiem wdrożenia postępowania egzekucyjnego jest tytuł wykonawczy.

Orzeczenia, czyli nakazy płatnicze oraz wykazy zaległości, wydane przez władze lub instytucję do tego powołaną, są tytułem wykonawczym do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Jeśli tego rodzaju tytuł wykonawczy nie pochodzi od władzy państwowej lub komunalnej, musi być potwierdzony przez władzę egzekucyjną, która ustala, czy należność podlega egzekucji.

Przeciw orzeczeniu władzy lub instytucji, stwierdzającemu obowiązek zapłaty oraz inną osobę niż dłużnika służy prawo wniesienia odwołania w ciągu dni 14-tu.

Egzekucję poprzedzić zawsze musi pisemne upomnienie z zagrożeniem wdrożenia kroków egzekucyjnych w ciągu dni 7.

W wypadkach szczególnych izba skarbową zamiast tych indywidualnych upomnień może ogłosić upomnienie ogólne w drodze publicznego obwieszczenia. Sposób ten może być stosowany zwłaszcza po upływie ogólnego terminu płatności poszczególnych rodzajów należności. Kroki egzekucyjne mogą nastąpić po upływie 7 dni od publicznego ogłoszenia.

Projekt rozporządzenia uzgadniany jest obecnie z ministerstwem sprawiedliwości.

Syndykat eksporterów konfekcji

powstać ma celem walki z „dzikim“ wywozem

W związku z rosnącymi na rynkach odbiorców trudnościami oraz w związku z przyszanymi Polsce większymi lub mniejszymi, lecz ściśle oznaczonymi kontyngentami, które muszą być z jaknajwiększą korzyścią dla naszego eksportu wyzyskane, powstała konieczność ujęcia eksportu odzieży w ściśle ramy organizacyjne.

Projektowane posunięcia by-

ły w ciągu ostatnich dni przedmiotem rozmów między bawiącym w Łodzi delegatem państwowego instytutu eksportowego radcą Kazimierzem Orłównem a dyrekcją tutejszej izby przemysłowo-handlowej.

Tematem odbytych konferencji, była zarówno kwestja ewentualnego ogólnego porozumienia cennikowego wszystkich polskich eksporterów konfek-

cji, jak i sprawa ścisłego syndykatu dla Francji i Kolonii z centralnym biurem sprzedaży.

Dotychczasowe rozmowy na ten temat miały charakter wstępny i orientacyjny, ponieważ dopiero w przyszłym tygodniu odbędą się definitywne konferencje z udziałem Warszawy, Białegostoku i innych ośrodków przemysłu konfekcyjnego.

Anonimowe fabryki trykotaży

zabijają produkcję wielkiego przemysłu

W branży trykotażowej ujawnia się ostatnio silna konkurencja kilkudziesięciu małych fabryczek, które produkują bardzo znaczne ilości towarów niskogatunkowych.

Konkurencja ta silnie odczuwana jest przez wielki przemysł trykotażowy, którego produkcja pod względem jakości stoi o wiele wyżej.

Według informacji ze sfer przemysłowych drobni producenci celem jaknajdalej idącego obniżenia cen produkowanych artykułów nie utrzymują potrzebnych wymiarów przy bieliźnie trykotażowej, gdyż w ten sposób otrzymują jaknajmniej odpadków.

Pogorszyła się również bardzo wydatnie sytuacja kupiec-

stwa trykotażowego, gdyż większość fabryk tej branży w dążeniu do redukcji kosztów pozostaje w bezpośrednim kontakcie z konsumentem, eliminując aparat kupiecki. Tę politykę sprzedaży przemysł motywuje również i pogorszeniem sytuacji hurtowników, którzy obecnie w przeważającej mierze nie zasługują na kredyt.

W związku z tą ciężką sytuacją handlu trykotażowego projektowane jest zwołanie w najbliższym czasie ogólnopolskiego zjazdu kupiectwa tej branży. Przedmiotem obrad zjazdu mają być zjawiska ujemne, kłopotujące normalny handel tej branży.

Jedną z przyczyn utrudniających sytuację handlu jest

konkurencja drobnych pokątnych kupców. Celem wyeliminowania tego szkodliwego elementu projektowane jest zawarcie z fabrykami porozumienia, mającego na celu koncentrację i gwarantującego dostawę towaru wyłącznie solidnym hurtownikom.

PENSJONAT

DLA DZIECI

A. Minc-Holcmanowej

W KOLUMNIE

ul. Lubelska róg Pałacowej

czynny od dn. 7 maja

Zgłoszenia w Łodzi tel. 134-69 w godz. 2—3 pp. oraz na miejscu

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary sprzedaż 8,85 kupno 8,84
4 proc. poź. inw. sprzedaż 88,—
kupno 87,50

4 proc. poź. premj. dol. sprzedaż 47,—
kupno 46,50

3 proc. Pożyczka premj. budowl. sprzedaż 36,50 kupno 36,—

Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,85

CZEKI

Belgia 125,—

Gdańsk 174,75

Holandja 361,45

Londyn 32,30

Nowy Jork — czeke 8,597

Nowy Jork — kabel 8,902

Paryż 35,18

Szwajcaria 174,20

Berlin 212,20

AKCJE

Bank Polski 70,—

Ostrowieckie ser. b. 20,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowl. 34,—

4 proc. inwest. 87,—

4 proc. inwest. ser. 91,— 92,—

6 proc. dol. 56,—

4 proc. dol. 45,75

7 proc. stabilizacyjna 48,75
51,50 48,25

8 proc. B. G. K. 94,—

8 proc.BGK (budowl.) 93,—

7 proc. ziemskie dol. 50,50

5 i pół proc. m. Warszawy 46,—

8 proc. Warszawy 57,50 59,50

58,50

8 proc. m. Częstochowy 54,50

NOTOWANIA BAWELNY. NOWY JORK.

Loco 5,70 maj 5,56 czerwiec 5,62
lipiec 5,68 sierpień 6,78 wrzesień 5,83
październik 5,92 listopad 5,98
grudzień 6,05 styczeń 6,14 luty 6,22
marzec 6,30.

Dyrekcja kinoteatru

„LUNA“

donosi swym szanownym bywalcom, że

Karty premjowe i wszelkie bilety ulgowe

z dniem 10 maja zostają unieważnione. Natomiast już od dnia dzisiejszego wydawać będzie

Związkom, Spółdzielniom i Instytucjom bilety ulgowe nowego typu na sezon letni.

„Praca“

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. daty:

1. **Krawiectwo-damskie**

2. **Haft ręczny**

3. **Modniarstwo-kapelusze**

4. **Bieliźniarstwo**

5. **Ondulacja**

6. **Manicure**

Sekretariat czynny od 3—1

i 3—7 po poł.

Nareszcie!!!

Godzina z Tobą

Książkę Dracula

Upadłości, nadzory, układy Co usłyszymy dziś przez radio

W lipcu na skutek żądania wierzycieli ogłoszono upadłość Ignacego Strońskiego, właścicieli piekarni w Rudzie Pabjanickiej.

Upadłego wobec stwierdzenia cech złośliwej upadłości jednocześnie osadzono w areszcie dla dłużników.

W wyniku sprawy karnej oskarżenia w listopadzie r. ub. zostali uznani za winnych zarzucanych im czynów podstępnego bankructwa i skazani Ignacy Stroński na półtora roku więzienia, zastępującego dom poprawy, Ludwik Kanicki na 1 rok więzienia i Stanisław Stroński, na 1 miesiąc więzienia, której jednakże wykonanie kary za wieszono na przeciąg 2 lat.

Oskarżeni odwołali się do sądu apelacyjnego, gdzie ostatecznie rozstrzygnięta sprawa powyższa zostanie 31 maja rb.

W międzyczasie po wyroku I instancji sądu karnego odbyło się zebranie wierzycieli upadłości Strońskiego, na którym wobec skazania upadłego za złośliwe bankructwo, zawarli związek wierzycieli.

Syndykiem ostatecznym wybrano adwokata Rozenholca, byłego kuratora i syndyka tymczasowego.

Sąd handlowy zatwierdził uchwałę wierzycieli i uznał upadłego za nienadającego się do przywrócenia czci kupieckiej.

W maju r. ub. ogłosił sąd handlowy upadłość firmy „Łódzka Fabryka Aksamitu i Pluszu” Sp. z ogr. odp. (Zakątna 56-58).

Jednogłośnie syndykiem ostatecznym i kasjerem obrano adw. Me-

naszego. Wobec niezgłoszenia przez upadłą firmę żadnych propozycji układowych, wierzyciele zawarli związek.

Uchwały wierzycieli sąd będzie rozpoznawał na posiedzeniu w dniu 18 maja rb.

W swoim czasie, jak już donosiliśmy w sądzie handlowym ogłoszona została upadłość firmy „Auto Transport” Sp. z ogr. odp.

Obecnie sąd handlowy rozważał sprawę z powództwa adwokata Me naszego, pełnomocnika firmy „M. A. N. Maschinenfabrik Augsburg Nürnberg A. G.” w Norymberdze przeciwko masie upadłości firmy „Auto Transport” Sp. z ogr. odp. zastąpionej przez syndyka — adwokata Pohla.

Z powództwa tego wynikało, że firma Auto Transport zakupiła u powódki 3 samochody ciężarowe za cenę 70,200 zł. za każdy samochód, przyczem suma miała być uiszczona w 24 ratach miesięcznych, na które wystawione zostały weksle.

Firma nabywczyni, objawiając w posiadanie samochody, eksploatowała je przez około 4 miesiące, jakkolwiek ani jednej z rat nie uiszczała, gdyż wszystkie weksle płatne przed wytoczeniem tego powództwa, ulegały zaprzestowaniu.

Świadoma swej niewypłacalności zdecydowała się wydać powódce samochody i w tym celu jeden z nich umieszczono w firmie ekspedycyjnej „Północne Towarzystwo Transportowe” do dyspozycji firmy „M. A. N.”. Syndyk upadłości

weksli również nie wykupywał, a wezwany przez powódkę do zapłaty i do zaasekurowania wozów, pismo to pozostawił bez odpowiedzi, a nawet 2 samochody, które znajdowały się w jego posiadaniu, uruchomił w pierwszych dniach marca 1932 roku.

Odnosny wniosek, skierowany do sędziego komisarza pozostał również bez odpowiedzi.

Wobec powyższego, powodowa firma, zastrzegając sobie prawo do chodzenia w odrębnym powództwie szkód i strat z powodu niewykonania umowy, a w szczególności dewastacji samochodów, tak przeciwko firmie nabywczyni, per ręczycielom, pozwanej masie upadłości oraz zarządcom, prosiła sąd o uznanie umowy kupna 2 samochodów za rozwiązana z winy firmy „Auto Transport”, uznanie samochodów za własność firmy „M. A. N.”, wyjąć je z posiadania masy upadłości, wydanie ich firmie powodowej oraz zasądzenia kosztów sądowych i za prowadzenie sprawy.

Sąd zabezpieczył powództwo przez oddanie w sekwestr sądowy 2 samochodów, celem unieruchomienia ich i umieszczenia w wynajęcie do tego przez sekwestratora pomieszczeniu, oraz zobowiązał powódkę do wpłacenia kwoty zł. 600 tytułem zaliczki na koszty postępowania.

Sąd zamianował jednocześnie sekwestratorem sądowym p. Ptaszyńskiego.

12,10 Płyty gramofonowe.

15,25 Odezyt z Poznania p. t. „Wnętrze dawnego polskiego domu” — wygl. p. I. Maleszewski.

15,50 Audycja dla chorych.

16,20 Odezyt dla maturzystów p. t. „Struktura państwa polskiego” — wygl. dr. Wacław Lipiński.

16,40 Słuchowisko dla młodzieży p. t. „Bunt maszyn” J. Stępowskiego i J. Wiśniewskiego.

17,05 Odezyt.

17,25 Transmisja międzynarodowego spotkania tenisowego: Marlin („Racing - Club”, Paryż) — Tłoczyński („Legia”, Warszawa).

18,00 Transmisja nabożeństwa z Wilna.

19,20 „Łódzka skrzynka miłośniczek” — wygl. red. Jan Piotrowski.

19,35 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.

20,00 „Na widnokręgu”.

20,15 Konekt muzyki lekkiej.

21,55 Feljton p. t. „Złoty młot — złoty wiegiej” — wygl. p. Benedykt Hertz.

22,10 Utwory Chopina w wyk. Zofji Rabcewiczowej.

22,50 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE Stuttgart (360)

20,15 Operetka Reiterera, oparta na motywach J. Straussa „Wiosna” Londy (356)

21,00 Muzyka kameralna (Trio

Dom

ew. pół do sprzedania

przy ul. Kelma. Dochód 3.500 zł, rocznie. Wiad. Zgierska 24, Zakład Fotograficzny, tel. 184-60.

A-moll Czajkowskiego, Pieśni, Rapsodia węgierska Liszta nr. 9).

Strassburg (345)

20,45 Opera - buffo Terrasse'a „Monsieur de la Pallisse”.

Rzym (441)

20,45 Opera Cilei „Arlesienne”.

Budapeszt (550)

19,30 Operetka Lehara „Kraina uśmiechu”.

Turniej walk francuskich

Wczorajszy wieczór w cyrku sportowym miał przebieg emocyjny, nujący.

W pierwszej parze Saint Mars po brutalnej walce w 9 min. pokonał znacznie lżejszego warszawianina Miazę.

Walka Sztekkera z Koleffem technicznie stała na b. wysokim poziomie. Szanse zmienne. Wynik remisowy.

Młody Krauser z brawurą przeciwstawił się ciężkiemu Martynofowi. W momentach niebezpiecznych Martynoff ratował się ucieczką do lin. Walka nierozstrzygnięta.

Lwówianin Waluszewski w 23 min. pokonał belgijczyka Tibermona. Wreszcie mistrz świata, Kawan w 2 min. pokonał nelsonem Faktora.

Dziś, w sobotę atasz zapowiada sensacyjne walki: Oliveira (Hiszpanja) — Szczerbiński, Faktor — Martynoff, decydująca Krauser — Waluszewski, Holuban — Saint Mars i decydująca Sztekker — Kawan co budzi olbrzymie zainteresowanie.

Dźwiękowe Kino-Teatry

ODEON

Przejazd 2

WODEWIL

Główna 1

Nadprogram:

Dodatek dźwiękowy

Ostatnie 2 dni!

Można pęknąć ze śmiechu zobaczywszy Pat i Patachona

w filmie p. t.



PAT i PATACHON



jako WYNAŁAZCY PROCHU

Dźwiękowy Kino-Teatr „CORSO”

Zielona 2 | 4

Dziś i dni następnych! Wielki przebojowy program:

Na SYBIR

(Płomienne Serca)

Dramat miłości i poświęcenia.

W rolach głównych:

Jadwiga Smosarska, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski i Mieczysław Frenkiel

Harry Piel

w wielkim Tajemniczy Obrońca

Ceny miejsc znacznie niższe! Początek seansów w dni powszednie o 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł.

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków dziecięcych

Łóżek metalowych

Materaców sprężynowych „PATENT”

Wytymaczek amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 149-01, w podwórku.

RIPOLIN



SKŁAD FARB I LAKIERÓW

KOSEL i S-ka

Łódź, Przejazd 8 i Piotrkowska 98

poleca

RIPOLIN

najlepszy lakier do drzwi, okien, mebli, podłóg, wanien i t. p.

MACA MASZYNOWA

codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

SUEHARKI na wzór KARLSBADZKICH oraz wszelkie wyroby cukiernicze

polca znana N. WEINBERGA

Piotrkowska 38, tel. 148-82.

Ceny niższe.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MATURA!

ABSOLWENT gimnazjum Państwowego im. Kopernika przyspasia bia do matury i udziela lekcji. Specjalność: polski, łacina. Śródmiejska 62. mieszkanie czwarte.

MADemoiselle Marie

enseigne anglais, français allemand Traugutta nr. 2. I etg. 717

WYPRACOWANIA maturalne w językach francuskim i niemieckim pisze Miss Mary, Traugutta nr. 2.

OSOBA INTELIGENTNA i wykształcona pojechałaby na kondycję z dziewczynką lub chłopczykiem od lat 8. Opieka umysłowa i fizyczna. Referencje osób miarodajnych. Oferty do adm. pisma sub. „Lato 32”.

Kupno i sprzedaż.

DO SPRZEDANIA tanio działka leśna w najpiękniejszej miejscowości letniskowej Główna, b. sucha, około 3,000 mtr. kw. Wiadomość: Wólczańska 109, m. 5. 6759-2

OKULARY najtaniej kupuje się w magazynie optycznym Szymon Urbach, Sp. z o.o. Piotrkowska 33 (tel. 222-23). Zamieniamy okulary kasowe otrzymane w lecznicach Kasy Chorych i u dostawców na lepsze stosownie do życzenia klienta za niewielką dopłatą. —8

SAMOCHOODY

i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komia. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82, tel. 189-28. 588-19

WIELKA okazja! Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż niżej cen kosztu mebli, łóżek metalowych, dywanów. Piotrkowska 116 I piętro, front, tel. 121-61. 6815-15

Różne

ZARZĄD IV Towarzystwa Pożyczkowskiego Oszczędnościowego w Łodzi w likwidacji zawiadamia niniejszym, że w dniu 15 maja 1932 roku odbędzie się w lokalu Żydowskiego Komitetu Ratunkowego w Łodzi, Sienkiewicza 3-5 likwidacyjne walne zgromadzenie członków IV Towarzystwa Pożyczkowskiego Oszczędnościowego w Łodzi z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej, 2) Zatwierdzenie Likwidacji. Zebranie odbędzie się w pierwszym terminie o godz. 4-ej po poł. w drugim terminie o godz. 5-ej po poł. i będzie ważne bez względu na ilość obecnych.

WOBEK kryzysu szyje się panie same kraje i dopasowywa p. Marja Putowa, Piotrkowska 103, parter, Poniedziałki, środy, piątki 9-12 i 4-7. 6824-7

ZAKŁAD inżynieryjno - techniczny inż. Dziwitecki i inż. Zemek zakłada instalacje elektryczne, centralne ogrzewanie, wodociągi. Piotrkowska 154, telefon 193-19. 1057-2

DETEKTYW prywatny. Sprawy osobiste, handlowe, fabryczne. Łódź, skrzynka 435. 1049-1

BACZNOŚĆ! Nadzwyczajna okazja dla pań z inteligencji. W 6 tygodni zupełne wyuczenie kroju i modelowania u p. M. Putowej, Piotrkowska 103, ofiyna, parter. Poniedziałki, środy, piątki 9-12 i 4-7. 6825-7

GLUCHOTA, szum, ciekniecie uszów uleczalne. Żądacie bezpłatnie pouczającej broszury. — Adres: Eufonia, Liszki. 455-1

PENSJONAT Bryzowych, Wiśniowa Góra, willa Krenicera. Otwarcie 15 maja. Wiadomość na miejscu lub telef. 156-47. 1055-3

PRZYBLAKAŁ się nies - buldog marynowaty. Odebrać za zwrotem kosztów, Nowicki, Ogrodowa 26. 1052-1

PRZYBLAKAŁ się pies rasy mieszanej, średniej wielkości. Wiadomość u dozorczy, ul. Brzezińska 63. 1063-2

Posady

POSZUKUJĘ pomocnicy domowej rutynowanej i szybkiej szczególnie w gotowaniu do samodzielnego prowadzenia małego gospodarstwa. Zgłoszenia 7-8 wiecz. Piotrkowska 183, ofi. m. 2. 1061-1

SAMODZIELNY technik dentystyczny poszukuje posady na miejscu lub na wyjazd. Nowomiejska 21, Nadryczny I. 1048

Lokale

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do dyktującego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37, m. 15.

POKÓJ (lub dwa) elegancko umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front, I piętro, z niekrepującą wejściem, również odpowiedni dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4, od 9 do 12 rano.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, dwa wejścia, nadający się na każde przedsiębiorstwo, ładnie urządzone tylko dla chrześcijanina do oddania. Kłys, Przejazd 34. Pośrednicy wykluczeni.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1 piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro skład hurtowy, lub konfekcję. Wiadomość w magazynie „Seterja” Piotrkowska 90, tel. 208-36.

POKÓJ Z KUCHNIĄ, wyremontowany, z powodu wyjazdu oddam. Piotrkowska 223, lewa ofiyna, I p., m. 19.

SKLEP oraz dwa pokoje z kuchnią, nadający się na każdy interes, obecnie piwiarnia, z powodu wyjazdu oddam bardzo tanio. Skłodowa 17, m. 3.

Do akt. Nr. 295 / 32
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go zam. przy ul. Mielecarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1080 U.P.C. ogłasza, że dnia 12 maja 1932 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Nawrot 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Leonii Sztajnberg i masy upadłości Maksza Sztajnberga i składających się z mebli i innych oszacowanych na sumę zł. 830.—

Łódź, d. 4.5.32 r.
Komornik K. Sasin

Do akt. Nr. E. 858/32.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go zam. w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 74 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dn. 18 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Sz. Bialer i S-ka” właśc. Szymon Bialer i Pinkus Bialer i składających się z mebli i fortepianu oszacowanych na sumę zł. 460.— Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji

Łódź, d. 4/5 32.
Komornik (—) E. Koroczycki

POSZUKUJĘ pokoju od gospodarza od zaraz. Oferty: „Przyjeżdżna”.

SKLEP kolonialno - spożywczy oraz 2 pokoje z kuchnią natychmiast tanio sprzedam. Wólczańska 166. Wiadomość na miejscu.

MILY słoneczny pokój ładnie umeblowany tanio odnajmę. Piramowicza 2, m. 20.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, wygodną w śródmieściu do II-go piętra, od gospodarza. Oferty pod „K. M.”.

ELEGANCKI pokój umeblowany z wszelkimi wygodami i telefonem odnajmę. Cegielniana 19, m. 8.

4-POKOJOWE mieszkanie w centrum, do II-go piętra poszukiwane. Oferty pod „P. R. 25”.

1 LUB 2 ŁADNIE umeblowane pokoje odnajmę. Al. Kościuszki 93, m. 6, od 3 — 7 godz.

2 POKOJE bez mebli, słoneczne, ew. z używ. kuchni odnajmę. Śródmiejska 29, m. 6, front, II piętro.

Z dniem dzisiejszym została otwarta

CUKIERNIA-MLECZARNIA w ogrodzie przy ul. Piotrkowskiej 113

oprócz działu cukierniczego wydaje:

Śniadania, obłady i kolacje

po cenach konkurencyjnych.

Pod osobistym kierownictwem znanego kuchmistrza St. Galusińskiego.

Koncert codziennie od godz. 6 wiecz. do 12 w nocy. — W niedzielę i święta koncert podczas obiadu. — Ogród otwarty od godz. 8 rano do 12 w nocy.



Wasze zdrowie, Szczerść i powodzenie zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesięciu lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA”

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz.U.R.P. 91 poz. 527) Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku i z dnia 31 sierpnia 1930 roku o regulowaniu cen zbóż chlebowych i jego przetworów oraz cegły (Dz.U.R.P. Nr. 81 poz. 607 i Nr. 60 poz. 480). Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku wreszcie na opinii Komisji do Ustalania Cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 1932 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom miasta Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu Nr. 390 z dnia 28 kwietnia 1932 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wleprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1. wieprzowina	zł. 1.33	6. pasztetowa	zł. 2.85
2. słonina	2.18	7. podgerlana	1.33
3. sadło	2.18	8. czarna	1.33
4. kielbasa krajana	2.18	9. kaszanka	0.97
5. serdelowa	2.18	10. szmalce	2.66

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną i Instancję według art. 4 i 5 wyżej zacytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3,000 złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Łódź, dnia 7 maja 1932 roku.

Wiceprezydent m. Łodzi (—) Stanisław Rapalski.

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 188-72 i 209-87

PREMIJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie. Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

3-POKOJOWEGO mieszkania komfortowego, w centrum, I lub II piętro, poszukuję od zaraz. Oferty pod „Słoneczne”.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, kolonialny z urządzeniem tanio do odstąpienia Zamenhofa 17.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

POKÓJ umeblowany, niekrepujący odnajmę. Karola 3, m. 4.

NIEKREPUJĄCY i słoneczny pokój frontowy odnajmę Żeromskiego Nr. 77 m. 7.

DWA MIESZKANIA po 5 pok. z kuchnią w centrum Piotrkowskiej, II p., front, oraz sala fabryczna o 10 oknach do odnajęcia. Oferty pod „Lokale”. 1034-2

POKÓJ ładnie umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 32, m. 11, front, II piętro.

Do akt. Nr. 1176 / 1931
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach Leon Rothe, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Bedoniu, gm. Galkówkę odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wacława Woźniackiego i składających się z budynku drewnianego i komórki drewnianej nadających się na rozbudowę oszacowanych na sumę zł. 4150.— Brzeziny, dnia 2.5. 1932 r. Komornik Rothe

PULOWERY,

sweatry, czapki i torebki ręcznej roboty wykonywanym z własnych i powierzonych materiałów.

Al. I-go Maja 11 front, parter m. 1.

DLA DENTYSTY 2 pokoje, gabinet urządzony, ul. Piotrkowska, na prawach lokatora do oddania. Zgłoszenia: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

LOKAL do 20 pokoi poszukiwany w okolicach ul. Zgierskiej do Bałuckiego Rynku. Zgłoszenia: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki nr. 27, telefony 141-01, 132-01.

DUŻY pokój frontowy I piętro z telefonem i kompletnym urządzeniem na biuro zaraz do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15.

POKÓJ duży, frontowy, dwuosobowy, wejście niekrepujące odnajmę Cegielniana 53, m. 8.

POKÓJ frontowy, wejście niekrepujące, odnajmę. Al. I Maja 5 m. 4 front. I piętro, tel. 148-38.

SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia. Śródmiejska 32 m. 16 (róg Gdańskiej).

SŁONECZNE 3 pokoje, kuchnia, wygodny, I piętro, front m. 6 Lipowa 68 do oddania. Obejrzeć można od 10 do 1 i od 8 do 5. 1058-2

ELEGANCKI pokój umebl. z niekrepującym wejściem do wynajęcia solidnej osobie. Piotrkowska 132, m. 41 od 10 — 5. 1063-1

POSZUKUJĘ 3 lub 4-pokojowe go mieszkania komfortowego w centrum. Szczegółowe oferty sub. „Centrum”. 1060-1

POKÓJ do wynajęcia. Ul. 6 Sierpnia 10 m. 14, I p. front. 1064-1

Zgubione dokumenty

ZGUBIONO książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Łódź - miasto na nazwisko Idel Branowski, zam. Pieprzowa Nr. 15. 1029-3

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej, na nazw. Jana Wojtaka, zam. ul. Tuszyńska 132, (Chojny). 1047-1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetrów 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugeniusz Kronman.

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnictwo sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101

Grand-Kino

Dziś premiera!

Szampańskiej, pełnej beztroskiego humoru komedji muzycznej p. t.

CZARUJĄCY CHŁOPIEC

W rolach głównych:

ulubieniec publiczności

Henri GARAT

oraz gwiazda scen paryskich

Meg Lemonnier

oto najnowsze przeboje, które odśpiewane będą przez czarującego **Garata**

Nadprogram: Dźwiękowa groteska rysunkowa Fleischera oraz aktualności krajowe.

Początek o g. 4, w sobotę i niedzielę o 12-ej.

Poranki po cenach niższych!

Taki jest Paryż
Czy pani tańczy la biguine?
Kochaj mnie, Jaqueline

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA
Dyrekcja Koncertów: ALFRED STRAUCH
Tel. 213-84
SALA FILHARMONJI

JUTRO, dnia 8-go maja 1932 r.
o godz. 3.30 po poł.
Ostatni Koncert Popołudniowy
Dyrygent:
Edmund Zygmant
(Paryż)
Solista:
Bolesław Kon

Laureat Konkursu im. Chopina odznaczony 3 nagrodą
W PROGRAMIE:
BEETHOVEN: Symfonia VI. Pastoralna
MOZART: Koncert fortepianowy D-moll
DEBUSSY-BUSSER: Petite Suite
CHABRIER: Bourrée Fantasque
Bilety od zł. 1.— do zł. 5.— nabywać można
w Kasie Filharmonji

ROWERY

najprzedniejszych marek Lucznik,
Automoto, Christophe i Camelja
poleca tanio i dogodnie:
H. Drukowski, Killińskiego 78, telefon 180-59

**Fabryka Chustek Fantazyjnych
i Wyrobów Włókienniczych**
„TOGA“ Spółka Akcyjna w Łodzi
BILANS na 31. XII. 1931 roku
Stan czynny.

Place	Zł. 24,897.—	
Budynki	361,514.89	Zł. 386,411.89
Maszyny	1,814.60	
Ruchomość	8,683.59	
Instalacje	2,580.17	
Materiały	3,421.20	Zł. 16,499.56
Kasa	369.06	
Dłużnicy	159,522.50	Zł. 159,891.56
		Zł. 562,803.01

Stan bierny.	
Kapitał akcyjny	Zł. 225,000.—
zapasowy	196,440.64
amortyzacyjny	48,743.53
Wierzytelle	9,829.—
Zysk za rok 1931	82,789.84
	Zł. 562,803.01

Rachunek zysków i strat	
Przychód	Zł. 89,000.—
Rozchód	6,210.16
Zysk	Zł. 82,789.84

**Zarząd Starzyckiej Fabryki Wyrobów Su-
kiennych Z. BORNSTEIN, Sp. Akc.
w Tomaszowie-Maz.**

zawiadamia niniejszym P. P. Akcjonariuszów, że w dniu
28 Maja 1932 r. o godz. 15 odbędzie się w lokalu Spółki
Akcyjnej w Tomaszowie-Maz. przy ul. Warszawskiej sz-
sa 59

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
z następującym porządkiem dziennym
1) Wybór Przewodniczącego,
2) Zatwierdzenie Bilansu na 31. Marca 1932 r. oraz
rachunku Strát i Zysków,
3) Pokwitowanie Zarządu,
4) Wybór Członków Zarządu na miejsce ustępują-
cych i Rady Nadzorczej,
5) Wynagrodzenie dla Zarządu i Rady Nadzorczej,
6) Wolne wnioski.
Zgodnie z Statutem Spółki Akcyjnej Akcjonariusze
pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni
nie później niż 7 (siedem) dni przed terminem Zgroma-
dzenia złożyć Akcje Zarządowi w Tomaszowie-Maz.
Wolne wnioski winny być zgłoszone na piśmie
Zarządowi na 2 tygodnie przed Walnym Zgromadzeniem.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa
Oddział
położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz
z zabiegami **200 zł.**

Opleka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor,
godz. przyjęć 1—2 pp.

Do akt. Nr.
E. 803/32.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi rew. 5-go
zam. w Łodzi,
przy ul.
Wólczańskiej 74
na zasadzie art.
1030 U.P.C. ogła-
sza, że w dn.
18 maja
1932 r. od godz. 10
rano
w Łodzi przy ul.
Sienkiewicza 6
odbędzie się sprze-
dż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
firmy „Jakób
i Wilhelm
Laskowscy”
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 1080.—
Spis rzeczy i ich
szacunek można
obejrzeć w dniu
licytacji
Łódź, d. 4/5 32.
Komornik

(—) E. Koroczycki

Do akt. Nr.
283/32

Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi, rewiru 3-go
zam. przy ul.
Mielczarskiego
Nr. 14, na zasadzie
art. 1030 U.P.C. o-
głasza, że dnia
12 maja
1932 r. od g. 10 r.
w Łodzi, przy ul.
Główniej 62
odbę-
dzie się sprzedaż
z przetargu publi-
cznego ruchomo-
ści należących do
Rebeki Samet
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 575.—
Łódź, d. 4.5.32 r
Komornik
K. Szańin

Zarząd Łódzkiej Czesalni i Przedzalni Wełny Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia niniejszym P. P. Akcjonariuszów, że dnia 31
maja 1932 roku, o godz. 18-ej odbędzie się w lokalu Za-
rządu w Łodzi, ulica Boczna Nr. 10/12

IV Zwyczajne Walne Zgromadzenie
z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór Przewodniczącego,
 2. Sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i za-
twierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za
rok 1931,
 3. Podział zysków,
 4. Udzielenie absolutorium Zarządowi,
 5. Rozpatrzenie i uchwalenie budżetu na rok 1932,
 6. Wybór członków Zarządu,
 7. Wolne wnioski.
- Akcjonariusze życzący sobie wziąć udział w Zgroma-
dzeniu winni stosownie do art. 59 Ustawy o Spółkach
Akcyjnych, złożyć na 7 dni przed Walnym Zgromadze-
niem swe akcje wzgl. kwity tymczasowe w biurze Za-
rządu.

Buster Keaton

na froncie

wkrótce

Odeon — Wodewil

Filharmonja, niedziela, 8. V. g. 12 w poł.
Poranek Tanecznicy Szkoły
St. Paszkówny
Szczegóły w afiszach. Bilety (od 1 zł. — 6 zł.)
sprzedaje kancelaria szkoły Gdańska 94 i w dniu
popisu przy Kasie Filharmonji od godz. 9 rano.